



Nat. Library

14633

III

7

~~200~~

P







4995 *Pravo*  
1



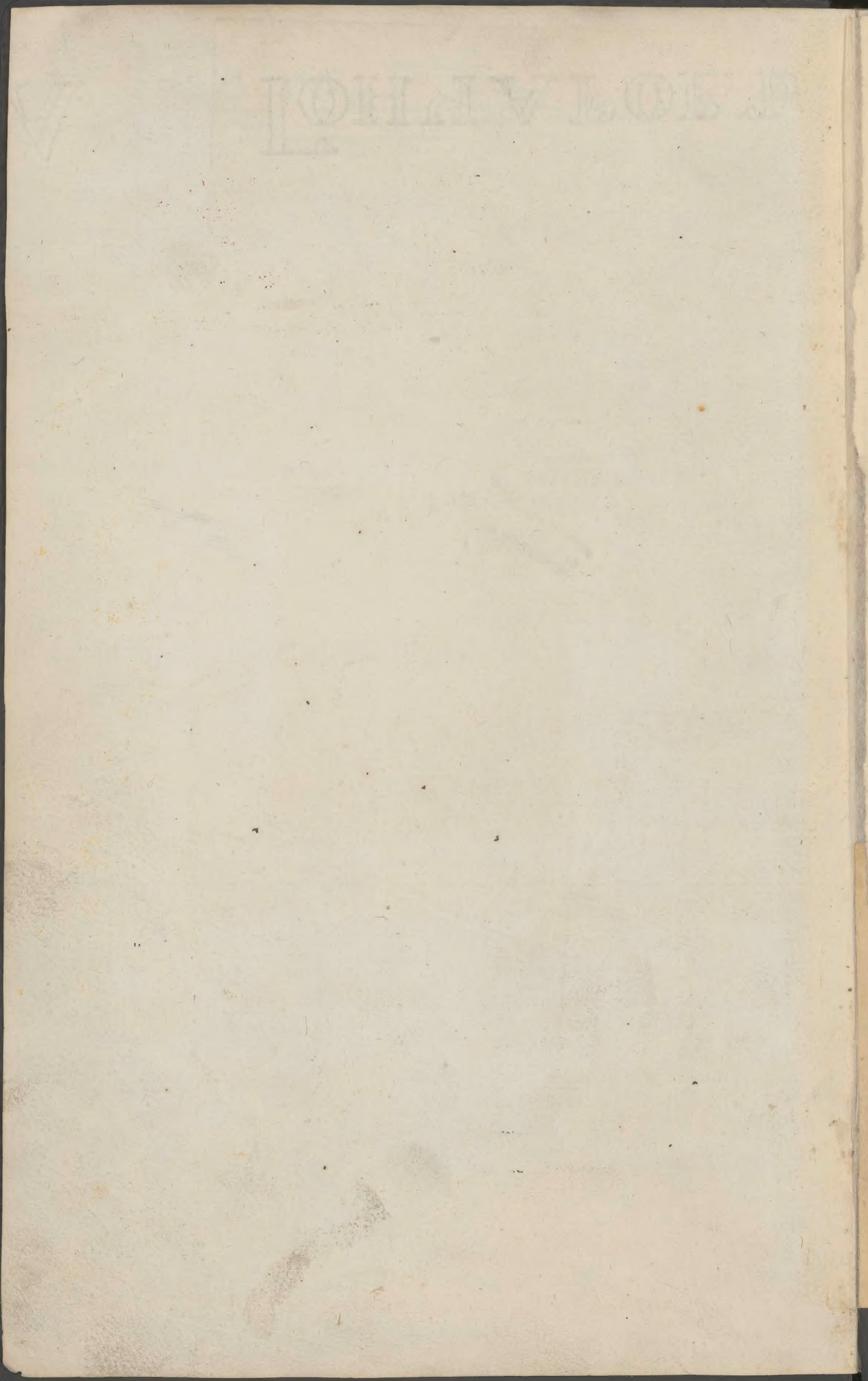
1878. III. 151.

10 flor.

prawo

Zbiór procesów 29 38  
w 18. wiersi







1. Tysskiewicz - Siciński.
2. Dowgiatto - Ptakowski.
3. Chmara - Wotowski.
4. — —
5. Kosztowski - Szaniawski - Hornicki.
6. Supiński - Piaskowski.
7. Hornicki - Piaskowski.
8. — — Kozmowski.
9. Szaniawski - Hornicki.
10. Potocki - Sorok.
11. — —
12. Worenski - Musiński.
13. Staniawski - Kameduli.
14. Chmara - Preradowski.
15. Gostanski - Ryma.
16. Chmara - Preradowski.
17. Radziwiłł - Hilem.
18. Hilem - Radziwiłł.
19. Baryliński - Driedziński.
20. — —
21. Janowski - Baryliński. 14633 IV
22. — —
23. Bychowiec - Modawski.
24. Matuszewski - Bychowiec.
25. Storki - Korsak.
26. Korsak.
27. — —
28. — —
29. — —
30. Sugintowa - Dowsin.

31. Zaborowski - Grzymata, Lubanski.
32. — —
33. Tomaszewski - Paryna, Odakowski.
34. Łęczyński - Sulatycki.
35. Bielewicz - Porek.
36. Orzechowski.
37. — — Wysokiński
38. — —







## RZECZ AKCESSORYALNEY ODPOWIEDZI

Od JWW. Szaniawskich, Piaśkowskich, Korzeniewskich,  
i dalszych współ-Aktorów wszelkiego Tytułu Spadkow, po  
Stanisławie Szaniawskim Staroście Augustowskim, Sukces-  
sorom

### PRZECIWKO

WW. JPP. Hilaremu Nornickiemu Pisarzewiczowi Skarbowemu  
Litewskiemu, i Marcinowi Supińskiemu Podstaroście Są-  
dowemu Oszmiańskiemu.

### KONKLUDOWAC MA Y BĘDZIE OTYM

**R**eindukcyja do Dóbr Słowińska, Krażyna, i Montygaylizek, przez wspo-  
mnionych Jchomościow mimo rodzaj i dowód sprawy expulsiyney zapro-  
szona, nadewszystko bez rozsądku ostatecznego na Aktorstwo tych  
Dóbr w sporze obu stronnym, i na terazniejszą Posessyą nad niemi,  
przed rozeznaniem oczewistym obojga, już w Trbllie dawana być  
nie może: Będzie tey Sukcesorow odpowiedzi równie iako i usiłują-  
cych o Reindukcyę, Akcessoryalna ponastępujący stopień wyroku Materya.

**A** iż dla tego Reindukcyja dawana być nie może, Przeto aby ciż WW.  
Nornicki i Supiński na odeszły w samej sprawie ze strony Kon-  
sukcesorow Produkt, przez samą sprawę Replikowali, i szli spo-  
nie do finalnego Sądu; dojrzy Trybunał dla nakazu tego słuszne po-  
budki.

**A** Czemuz to tak? Oto bliskie doświadczenie da przyczyny, Przeto wa-  
żne, że Prawne i sprawiedliwe, jako rzeczonym Pretendentom Re-  
indukcyi ani na Aktorstwo, ani na Posessyą rzeczonych Dóbr Sło-  
wieńska, Krażyna, i Montygaylizek, ani ogółu Jch, ani iakiegokol-  
wiek części Jch, Sąd w Trbllie dopiero Extra-Ordynaryjny, wstępny  
do rzeczy samej, albo Akcessoryalna od Jego rezolucyja nie służy, nieprzy-  
zwoicie wniesiona, i służyć nie może.

*A to o tym tak, i przez takie Rzeczy samej Działy.*

### DOSWIADCZENIE PIERWSZE.

Przez właściwą istotę spraw Expulsiynych, i przez stosowność Jch  
do właściwego stanu sprawy, Nornickiego i Supińskiego z Sukces-  
rami.

#### I. Do Części tego iedney.

Rzecz Podziwienia, głębokiego poznawania, a słusznego ukarania wy-  
ciąga, ułożyć sobie Plantę od stanu Sprawy różną, mianować udział-  
ną Expulsią, i pod iey hasłem mimo przyzwoite Juryzdykcyę,  
mimo czas Prawem powszechnym zamierzony, bez dowodu nawet  
Expulsiyi, przychodzić przed Trbll: mianować sprawę ex crudo, i  
tentować tak wielkiej Magistratury o nieprzyzwoitość w Jey Świątyni wyrok  
na sprawy niedrabowane, o Reindukcyę ex Accessorio.

Aby się to dokładniej przez szczegóły z swych dowodow wywiązywało,  
co Powszechności wiadomo, i Obywatelom pod Prawem żyjącym  
nietayno, niechże się krótko Sąd zastanowi nad tym? Co za Sprawy  
mają się rozumieć być sprawami Expulsiynemi? Jaki czas i dowód u Pra-  
wa na Dowód spraw Expulsiynych? a Co o tym obojgu wszystkie Prawa  
ryczałem wzięte sentymentu?

A

Poty

*W. Daszkiewicz P.P. Galski*



Poty bowiem poznana niepodobność dania i wymowienia od błaganey Reindukcyi dołożliwie niebędzie, poki Sąd Extra-Ordynaryiny na dzisieysze spory Trbł: niedoyrzy prawdy i niewieżmie miary, *ieśli przynajmniey albo niemasz udziałaney Expulsiyi?*

Wywod Tego bierze się i brany być powinien z nauki Praw, a potym Jch stośowność do hasła mniemaney Expulsiyi, i do postempku w takiej sprawie Nornickiego i Supińskiego.

Mowić się zaś w tym mieyscu będzie, tak dalece: że gdyby w inney Juryzdykcyi Kraiowey, która według generalnego ustaw Prawa spory podobne rozśadza, taki trafiał się przypadek, iakiemu sprawa i kwestya z niey dziś podlega, niemogłaby być decydowana Rein-dukeya bez kognicyi samey sprawy.

### *Właściwa Istota Expulsiyi, albo znamiona Jey.*

Prawo Statutowe w Ar: 92. Roz: 4. o Gwałtowne wybitcie z spokojnego dzierżenia. samym tytułem swoim, wybitcie albo Expulsią nazywa gwałtowne, i powture Ten Gwałt rozumieć każe z spokojnego dzierżenia.

Tak daley wrzeczy samey naucza: *Ktoby kogo bez prawa Gwałtownie wybił z spokojnego dzierżenia.*

Dodaie: *Albo ktoby odioł Jmienie, ludzie, za Prawem Przyrodzonym dzierżące, albo w coby kto za Prawem iakim nabytym Urzędownie przy Woźnym i Szlachcie w dzierżenie wszedł.*

Naznacza to Prawo Akcyi uczynkowej Expulsią i nierozumie Jey inaczey tylko: *Ktoby kogo gwałtownie bez Prawa wybił z spokojnego dzierżenia.*

To iest: ktoby bez sądu, i wyroku Jakiego Sądu sweywolnie i gwałtownie Jmiona, ludzie przez boy albo i bez boiu odioł.

Wraz tedy Prawo nieprosto i Koniecznie każde odicie Jmion i ludzi Poczytywa za gwałt, i pod okrzyk gwałtownego odicia dyspensuie ciśnąc się stronom, ale dodawa przez Różnicę In verba: *Ktoby kogo gwałtownie bez Prawa wybił, z spokojnego dzierżenia.*

Za Prawem tedy i wyrokiem iakiegożkolwiek sądu obeymowanie Jmion albo ludzi, i nierozumie za Gwałt, i takiemu postępkowi za Prawem, *niedaie Cechy Expulsiyney.*

Tak dokładnie o Expulsiach pisząc ten statut w Ar: 92. Roz: 4. nie aby uzurpatora Dóbr, ruszać z Jch i z Cudzev właścicielom depofydować broni Maiętności, *nie nullius fidei Possessorem, ale Certæ fidei & Certi Juris Possessores*, Drogim zaśczytem bezpieczeństwa wną trznego zaśłania, to iest takich:

imo. Ktoby za Prawem Przyrodzonym Jmienie albo ludzie Dzierżał,

zdo. Albo w coby kto za Prawem iakim nabytym urzędownie przy Woźnym i Szlachcie w Dzierżenie wszedł.

Niewspominam tu że Dzisieysi Pretendenci Dóbr po zesłym Stanisławie Szaniawskim Sttcie Augustowskim, mimo Proceduujących naturalnych Jemu Sukcesorow, żadnego z nim nie mieli Prawa Przyrodzonego i po nim niemaia.

Niemieli też i nieskładaią żadnego Prawa nabytego, a za czymby urzędownie w dzierżenie weszli.

Otoż gdyby aktualnie w sprawie Expulsiyney mieli stopień takiego procederu przed Inney Juryzdykcyi Sądem, nieoskazuią i nieusprawiedliwiaią Prawa Przyrodzonego, nieskładaią Prawa nabytego, za czymby urzędownie w Dzierżenie weszli.

Y więc żaden sąd ślepo i na sam próżny odgłos niedałby Jm Reindukcyi, bo *titulum Juris & Possessionem* nieprobuią i nieustyfikuią. *A wždy tego potrzeba każe, nie na kognicyą ostateczną, ale na dowod, według czego Possesliya, i zwrot do niey może być dany.*

Y by też naylitościwiey błagali udaląc że Jm gwałtem Dobra odiete, kiedy żadnego Dóbr Aktorstwa, a ztąd według czego Possesliyi niekłada, Jchby Possesliya za Gwałt, a Proźba o Expulsią, za błąd zostały poczytane.



Ani Pierwszego W. Nornickiego w Ru 1765. Junii 22. i 25. Jntromissye na Aktorstwo i Posessyą JWW. Konfukcessorow złożone, mają do siebie iakie Prawo, i ani widzi Prawa tego Trbł dowodow.

Ze te Jntromissye na nastalą, i była Konfukcessorow Posessyą przez Nornickiego zeszłego Stty Augustowskiego Komissarza wzięte bez żadnego Prawa, dzierżenia Urzędowego, i spokojnego nieprobią, to Prawo te Ar: 92. Roz: 4. dostatecznie konkluduje.

Ze Nornicki był Komissarzem i slugą Stanisława Szaniawskiego, dowodzi tey prawdy 1758. FERIA 5ta jpsa Octava Festi Corporis Christi w Dobrach Ołowiec nazwanych Dekret Publicationis.

A iż tenże Nornicki na nastalą Posessyą Konfukcessorow poczynił wspomniane Jntromissye bez Prawa 1765. Junii 15. czyniona, eorundem 17. w Grodzie Olzmińskim zeznana z głosu Supińskiego złożona świadczy Sukcessorow Jntromissyą.

Pro Titulo zaś Juris chociażby zapisywał, iako i dopiero zapisał 1767. Julii 5. Pseudo - Dekret Kompromissarski, niedowodziłby Jemu Prawa żadnego, ani za przyczynę do sądu niemogłby być przyjęty.

1. Ze Procederem Stanow Rzpłtey Skonfederowanych Oboygą Narodow od skutku swego zatrzymany, poważność swoją do stanow Rzeczy Pospolitey Seymuiącey odeśłany.

2. Ze Seymuiąca Rzpłta przez Prawo szczególne, kazawszy kazać ten Proceder w Konfederacyi rozpoczęty, rzeczony Pseudo-Dekret Kompromissarski uchyliła, i od Dowodow na sądzie w całej sprawie tenże Pseudo-Dekret wyjęła.

3. Ze Rada Nieustaiąca Obojętność Praw z mocy swey tłumaczyć powinna, iako przez Konst: 1775. mniemany Dekret Kompromissarski uchyłony przez Rezolucyą 1777. Apr: 30. d. przyznała.

Y dalsze gruntowne dowody (o czym wżyskim dostateczniej z swego porządku poniżej) na jedno wypadają, że Nornicki dowodu Aktorstwa i Posessyi żadney niema, iakieby służyć do Reindukcyi mogły.

Ani drugiego W. Supińskiego jest złożony dowod Aktorstwa i Posessyi, lubo zaś pod Rokiem 1765. Apr: 23. d. składa za prawem niby od Stanisława Szaniawskiego Jntromissyą, Prawa jednak nie składa, bo go nie miał, i niema.

Lecz trzymał od Stanisława Szaniawskiego Folwark Krażyn nie za Prawem żadnym, ale za Kontraktem rocznym Arendownym, i za Jnwentarzem podawczym.

Teraz zaś iako równo z Rokiem 1765. Kontrakt ustał być Kontraktem, niedaie do sądu tego Kontraktu i Jnwentarza sobie podawczego, chce sąd w nieznaomość wplątać.

Jntromissyą 1765. Apr: 23. zrobioną w ten czas czy później do potrzeby zapisuie, i mówi że do Prawa od Stanisława Szaniawskiego wydanego ma służyć, ani Prawu, iakie jest lub było tytułu i nazwiska żadnego niedaie, ani mniemana Jntromissyą o żadnym pewnym Prawie prosto niewspomina.

Był zaś Arendownym tylko Krażyna za Kontraktem od Stanisława iednorocznym dzierżawcą, i takiey iego dzierżawy, to pewna, Ze Konfukcessorowie w ten czas obeymując Dobra nieruszali, co dowodzi że z Arendy niewybiali gwałtem, i aż do uśtania swego trwała.

Ale nieidzie za tym, żeby roczny Arendowny Dzierżawca nad kontrakt żądać mógł gwałtem i sądownie, dalszey Tenuty w dobrach;

Bowiem tey Tenuty w Ru 1765. dodzierżaney, według kontraktu sam daie świadectwo, przez wzywanie 1765. Junii 13. Konfukcessorskiey Jntromissyi, która nieruszyła Go na ten czas z tey dzierżawy.

Y powtóre nieskadał kontraktu i Jnwentarza podawczego, nieskłada w tym czasie do poki służyły Mu ten, kontrak arendowny, i podawczy Jnwentarz, Manifestu o expulsią.

Więc Jntromissyą 1765. Apr: 13. zapisał bez sprawy, bo do niey i nie miał, i niema, i mieć niemoże rzerzy, zwłaszcza gdy jest przeciw naturze Jego kontraktowey roczney 1765. Ru tenuty.

Gdzie-



Gdzie to się wyczytać ma, żeby do kontraktowego rocznego Opisu, mogła być brana Jntromissya, albo znaczyła co? która tylko tam iść ma, gdzie się według zapisów zastawnego, lub wieczystego, moc i początek dawnościom nadać podług Konst. 1576. Titulo o wwiązaniu. Niema tedy żadnego Prawa, i żadney za nim possessyi, i niemogłoby mieć w przyzwoitym sądzie instancyi o Reindukcyą.

A Prawo Titulo zastawne pod Rokiem 1771. Apr. 23. które o takiey Jęgo za kontraktem Stanisława byłey świadczy Tenucie, potem na zastawę przez Nornickiego przeniesione, bez Jntromissyi złożone, jednemuż losowi z Zapisodawcą swoim podlega, i za przyczynę brane być w sądzie niemogłoby.

Z mocy i Opinij bowiem zawodney, ważności Pseudo - Dekretu Kompromissarskiego wydane, zewszystkiemi czynościami, z ięgo aktem jakimkolwiek, nazawsze być ustało.

To tedy widząc sąd przyzwoity, do którego Reindukcyę rozstrządać w czasie Prawem zamierzonym przychodziłoby, niedałby żadnemu Reindukcyi, i byłby każdy sąd obligowany, mimo powszechnie Regulę Praw, szczególnemu na osobną sprawę podlegać Prawu

Dopieroż tenże Ar: 92 Roz: 4. o sposobie dochodzenia gwałtownie bez Prawa odjętych Jmion pisząc, oblięnie: *Tedy on ukrzywdzony ma bez omieszkania tę krzywdę swoją na Urzędzie opowiedzieć i zapisać, Wożnym i stroną obwieścić, i znaki gwałtu, jeśli jakie będą, okazać. A potem najdalej w 10. niedzielach od wybicia, ma Przypozwać do Urzędu Grodz:*

*Dolęcza też to Prawo: a ktoby minowszy Urząd Grodz: chciał o wybicie z spokojnego dzierżenia, chociaż i w tym czasie od wybicia w 10. Niedzielach, wyżej w tym Artykule wspomnianych, do Urzędu Ziem: Pozwać, to każdemu wolno będzie.*

Maiąc tedy rzecz o wybicie z spokojnego dzierżenia, trzeba postempkiem i w czasie Prawa dowodzić, i popierać sprawę.

(A oto wszystko mówiąc iakoby trafiało się w inney Juryzdykcyi;) WW. Nornicki i Supiński, udując że Jm z dóbr Słowieńska, Krazyna, i Montygayliskę nastompila w Ru 1774. in Junio Expulsya, Postempkiem Prawa Statutowego nieposzli, i aż do Ru 1778. ani do Grodu, ani do Ziemstwa Sukcesorow Stanisława Szaniawskiego ad Reinductionem nieprzypozwali.

Według Konst. 1764. Koron: i według Art: 33. Roz. 4. po też Reindukcyą do Urzędow pod któremi dobra leżą niepozwali, i za podrzucenemi Manifestami tam gdzie Prawo każe, dowodu na Expulsya nie składali.

Zgadza się z takim rozrządzeniem Prawa i Ar: 100. Roz: 4. o odjęciu Jmienia, albo ludzi, gruntow po wwiązaniu Urzędowym, Pisząc in verba: *Jż gdyby kto postempniejszy wwiązania w Jmienia ludzkie Ed. a potymby on sam gwałtownie i bez prawnie odioł, tedy stronie w tym ukrzywdzoney, do Grodu lub do Ziemstwa Pozwać wolno.*

A prawie toż samo Ar: 22. Roz. 7. mieć chce i wyznawa in verba: *Ktoby komu Jmienie upornie i swawolnie odioł.*

Wszystkich Praw myśl zgodna, i natura rzeczy do zności podaie, że tam się ma rozumieć gwałtowne dóbr i Jmion odjęcie, gdzie to odjęcie następuie bezprawnie, upornie, bez sądu, i swawolnie.

Dopieroż Konst: 1587. Konst: 1598. Titulo Causæ Expulsionis, i sub eodem Titt, Konst: 1611. Akcyę Expulsionum moram non patiuntur.

Toż Konst: 1699. Titulo o Expulsyach, Konst: 1764. Tit: Dilacie, Konst: 1766. Titulo Materye Juryzdyczne Regestr summarii Processus dodawszy, w Grodach Expulsionum sprawy według Statutu sądzić każą.

A podług Ar: 42. Roz: 4. Nro 21. Eodem summario Processu o wybicie albo o odjęcie z dzierżenia po wwiązaniu, postępować należy.

Otoż! będąc za Prawem przyrodzonym albo nabytym z dzierżenia Jmion wybitym, wszystkie się Prawa i najpoźniejszy ustawy do Statutu odwoływaią, że o Exdulsye, natychmiast do Ziem: lub Grodu, a nakoniec do samego Grodu, Pozywać bez żadnego omieszkania Potrzeba. Jeżeliż tedy Pozwów przez czas upłynionych kilku lat, ani do Ziem: ani do Grodu wyniesionych o Expulsya, o najazd domowy, nie składali?

Y ieże.



Y jeżeliby tak, jak depiuro czynią, też y za Pozwami bez omieszkania wyniesionymi niepokazali na Sądzie Grodz: *titulum Juris, Possessionem*, y mniemaną expulsią, albo naiazd domowy przez lat kilka zamilczeli? *Azaby mogli prosić Reindukcyi?* Y azaliby który Sąd dał Im mimo to wszystko Reindukcyą? na sam okrzyk y na samo hasło, że mają sprawę expulsią, y jeszcze wstępnie do samey rzeczy?

Oto nie tylkoby niemogli ziednać Reindukcyi, ale dla takiego samego omieszkania onią Procederu, traciliby nazawsze moc prosić o Reindukcyą.

Tak Statut w Ar: 35. Roz: 4. zakonkludował: *Ktoby o naiazd gwałtowny y insze rzeczy na Sąd Grodz: wyjęte, ośiadłego w tym Państwie nie pozwał ku Prawu przez trzy lata, takowy już wiecznie o to milczeć ma.*

Więc gdy *Titulum Juris & Possessionem* nieprobuia (bo nawet tu Sąd w Trbllie Extra-ordynaryiny przesłuchał Produktu Sukcesorow w samey sprawie, że niemają *Titulum Juris*, według czego też nie mieli dzierżenia) a mniemaney expulsi przez trzy lata Prawem y w Sądzie należytym nie dochodzili, tedyby ani Grod Im nie dał Reindukcyi, aniby mogli mieć sprawę o expulsią, chyba zawrze do rzeczy samey.

Boć y tak sami w głosie odpowiednim zeznają, wzywając ku pomocy Traktatowey Konst: 1768 sub materiis Status Puncto II. że niki nikomu bezprawnie zaieżdzać, przed przewidzionym Prawem Dobr nie ma, a przeto pod podległością Odpowiedzi, w Juryzdykcyi tey, pod którąby był ten zaiazd uczyniony.

Więc jeśli Nornicki y Supiński mniemali za expulsią Prawne przez JWW. Sukcesorow Dobr obięcie, należało Im według teyże Traktatowey Konst: za podrzucenemi Manifestami swemi Pozwać y do podległości Odpowiedzi w Juryzdykcyi, pod którą uczyniony zaiazd, obligować.

To tedy doświadczenie pierwsze, przez właściwą istotę spraw expulsiynych wzięte, pokazuje, że nie mają sprawy expulsiyney, y pozbawieni już są omieszkaniem samym wiecznie, z Tytułu o Expulsią Procederowego.

## II. Przez wspomnienie całości tey prawdy.

A część drugą tego pierwszego doświadczenia przed się biorąc; y przez stosowność istoty Spraw Expulsiynych zstępując, do właściwego stanu Ich Spraw.

Arcy zawodnie obay Manifestami swemi oskarżyli JWW. Piaskowskich y dalszych Sukcesorow, że gwałtownie y bez Prawa odieli Im Dobra *Słowieńsk, Krażyn, y Montygayliszki*, przekonywa się mówiąc nawet o tym wszystkim, jakoby się mówiło w inney Juryzdykcyi, a nie w Extraordynaryiny Trbllu Sądzie.

Jako mówiono, y jako wszystkie Prawa mówią, tam gwałtowne obeymowanie Dobr, ma być rozumiane za gwałt y expulsią, gdzie bezprawnie, lub swewolnie toż odcięcie praktykuie się.

Tu postępek różny, y daleki od tego sposobu, gdyż niegwałtem Dobra odcięte, y nie bezprawnie z pod Pseudo-Dekretowey Kompromissar: Possessyi ruszeni WW. Nornicki y Supiński, ale za wyrokiem Naywyższey władzy Stanow Rzeczypospolitey Oboyga Narodow Skonfederowanych.

Insza tedy jest naiazd y gwałt bez Prawa swewolny, a insza obeymowanie Dobr za wyrokiem y nakazem, co większa samowładney władzy, w której mocy jest y było stanować, y razem do Exekucyi przywozić Prawa.

O to gdy Pseudo-Kompromis Nowogr: w Roku 1767 Febr: 5. Dnia, przez zdrażliwych y podstępnych Plenipotentow mimo pierwszy Zapis na Kompromis w Warszawie postanowiony, uczyniono, y za nim fatalny wyrok w tymże Roku Junii 5. Dnia zapadł.



Według świadectwa Produktem złożonych Manifestów, Sukcessorowie ten Pseudo Dekret Kompromissar: Arbitrow, Nornickiego, y mniemanych Plenipotentow obżalowali.

A potym za nabyciem przez JWW. Piaskowskich całości spadkowego sobie Prawa, od Uczestników na substancyą po Staroście Augustowski: pozostała, Ciż JWW. Piaskowscy do Stanow Skonfederowanych w Roku 1774 udali się, y zyskali Inekwitacyą na wolne obcięcie Dobr przez głowę Stanisława Szaniawskiego przypadłych.

1774. Apr: 27. Widzieć to Stanow Skonfederow: oboyg Narodow Sancitum.

Albo Ustawie Skonfederowanego Narodu, która dopuściła, y wolność dała JW. Piaskowskiemu Sądowie, y abolute obeymować Dobra po Stanisławie Szaniawskim pozostałe.

Y tak za świadectwem w Roku tymże 1774 złożonych Intromissyi, przez JWW. Piaskowskich y Korzeniewskich obcięte Dobra Stanisława Szaniawskiego podług tey Ustawy, albo raczey za Sancitum.

Niegwałtem tedy y samowolnie obcięte Dobra, y depossydowani Nornicki y Supiński z nich, ale za Sancitum y nakazem Generalney Konfederacyi.

Znali to Nornicki y Supiński, a wiedzieli dobrze, że in executione Sanciti skonfederowanego Rzepltey Narodu depossydowano ich, y w ten czas do Reindukcyi y po zwrót Possesyi do Grodu nie wprowadzali sprawy.

Manifesta zaś, złożywşy się niewiomością y nieznamomością rzeczy, poczynili niezgodne z Stanem sprawy swojej, o prostą y konieczną expulsią z pod Dekretu Kompromissar:

Niemanifestowali o depossydowanie siebie, za pomienionym Sancitum, ani do niewiary y nieważności jego niezaskarżyli.

Będąc tedy depossydowani, nie gwałtem ale Prawem y Sędem, nie mogliby mieć y w należytych Sądzie sprawy pod Tytułem Expulsiy o Reindukcyą.

Tak bowiem Prawo w Ar. 40. R. 4. a simili pisze: Iż gdyby za skazem nieprawnym odprawa była uczyniona, y wwiązanie w Imiona nastąpiło tak, jak w tym przypadku, tedy nayprzod to Prawo czynić każe do skazu nieprawnego.

Słowa tego Prawa: *A jesliby się z oczowistego mówienia strony Żalobney z Urzędem, to nieprawne skazanie którego Urzędu pokazało, tedy takowy skaz ma być podniesion, y na stronę odłożon, y tak ukrzywdzonemu ma być Wywiązanie dano, y one imienie, albo Grunt odsądzony zaś jemu przywrocon.*

Depossydowani więc za Sancitum, czyli za skazaniem naywyższej skonfederowanych Narodow władzy, rzecz pokazuje sama, więc nie mają expulsi, ale o wwiązanie za tym skazaniem czynićby powinni.

Tak tedy oznaymiony Sąd, do którego należy sędzić Reindukcyę, nie dałby y nie mogliby dać Reindukcyi, gdyż oni nie mają sprawy expulsiyney, y niedowodzą gwałtu sobie udziałanego.

Owoż skoro expulsi nie masz, y skoro wwiązanie za skazaniem, nie może być poczytane za expulsią, więc nie masz y nie mogłaby być akcyja po reindukcyą.

W sprawach o gwałtowne bez prawa wybicie reindukcyja prosta y bez kognicyi, a w sprawie o wwiązanie za skazaniem, nie o reindukcyą bez kognicyi y to jeszcze akcessoryalną, ale o wiele rzeczy potrzeba Sądu.

1. Sąd u nayprzod trzeba oczowistego do samey rzeczy według słow Ar. 40. R. 4. *A jesliby się z oczowistego mówienia strony Żalobney Śc.*

2. Potrzeba aby nieprawny skaz z oczowistych kontrowersyi był dowiedzion, według słow tegoż Prawa: *To nieprawne skazanie którego Urzędu pokazało.*

3. Potrzeba pierwiey aby sam skaz, za którym wwiązanie nastąpiło, był podniesion y na stronę odłożon podług słow tegoż Prawa: *Tedy takowy skaz ma być podniesion y na stronę odłożon, y tak ukrzywdzonemu ma być wywiązanie dano.*

4. *Jesliby z rozsądku Głow: Sądu, skaz znalazł się słusznie uczynion, tedy ten uporny który ku Włokicie niewinnie przywodził, ma winę zapłacić.*

Otoż różny sposób o gwałtowne wybicie proste y konieczne, z samego Procederu, od Procederu y stopniow po wywiązanie z pod skazu nieprawnego.

O czym



*O czym jaśnicy y dostateczniej poniżej.*

A to nawet y przez różność Sądu bo o prostą y gwałtowną expulsyą właściwie do Grodu udawać się Prawo zaleca, a o wwiązanie za skazaniem przy Woźnym y Szlachcie Forum Tryb: Sąd Gł: naznacza.  
Owoż gdy się pokazuje że expulsi Pretendenci reindukcyi nie mają, więc ani sprawę mają, któraby mogła im służyć na reindukcyą, a tak instancyi podawać nawet w Sądzie przyzwoitym nie mogliby o nią.  
A to jest z tego doświadczenia i wgo obojey części maluckim tylko wspomnieniem: że mimo rodzaj y dowód sprawy expulsiyney, niewłaściwie zaproczona Reindukcyą.  
Y to jest poznawany krótko: *Przez właściwą istotę spraw expulsiyneych, y przez stosowność ich do właściwego Stanu Sprawy Nornickiego y Supińskiego z Sukcesorami.*  
Teraz więc porządkiem daley ten attak o Reindukcyą w Tryb: ztąd się pokonywać będzie o niepodobność reindukcyi, y niemożność na nią wstępnego Sądu, przed rozsądkiem ostatecznym na Aktorstwo y poslesyą zawize w swoich śladach.

*Doświadczenie Drugie.*

„ Przez pewny y znany rodzaj spraw, jakie powszechnym Prawem Trłwł  
„ za własne do sądzenia oddane, znowu do właściwej istoty spraw expulsiyneych, y znowu do Stanu sprawy Nornickiego y Supińskiego z Sukcesorami

*Do wniosku z tego doświadczenia y dowodow nań.*

Kto potrzebuje o pewney rzeczy większey pewności, a o Prawie w ustawicznym wykonywaniu wiadomości osobney z miejsca tego, temu krótko pospołu o obojgu mówić się będzie.

Ani się tu wspominają od Ustaw Trbnłu, Prawa pod Tytułami: *Co mają Sędziowie Główni sądzić* stanowione, w zbiorze mnogich Konst: wyrażone, zawsze wolney poprawie Rzpltey zachowane, y ad Correcturam Jurium y Statutu W.X.L. oddane, podług Konst: 1581. fol. 380. tit: *Artykuły do Prawa.*

Jedna bowiem ostateczna Koryktura Seymu Coron: o wszystkim stanowiąc, tak dostatecznie zaleciła, sub tit: *Trybunał jakie ma sprawy sądzić.*

1. „ Zeby sprawy in minori subtelio nierozsądzone (Ponieważ to wiele  
„ Prawami jest warowano) do Trybunału niecisnęły się.

2. „ Zaczyn wszystkie sprawy czyto ex Cruda Citatione, czyli też po  
„ Dekretach, Inkwizycyach &c. niedrabowane In minoribus subtelis,  
„ do Ziemstw i Grodow proprii Districtus, ubi Bona Consistunt, Præsenti sancito odsyłamy.

3. „ Eoque Intuitu następujące post hanc legem Trybłły, nietylko tak  
„ we sprawy ad Primam Instantiam odsyłać będą, lecz pro Evocatione  
„ ne Irremissibiliter karać mają.

4. „ Excepto spraw Apellacyinych a finali Judicato w Trblle znaydujących  
„ się, tudzież o kontrawencyą Dekretom Oczowistym Trybłłskim, si  
„ militer z Dekretow Paritatum, które ad Disjudicandum w Trybłle  
„ persistere mają.

Wszystkie tedy rodzaje spraw ex Citatione cruda od mocy sądzenia się Ich w Trblle | wyieło Prawo, a co Trblłły mają sądzić, prosto y koniecznie napisało.

Potym toż Prawo Konst: Coron: pod Tytułem: *Regestra sądowe Trybłłskie.* Pięć Regestrow na wszystkie rodzaje spraw Trblłłkich naznaczyło, aby się w Trblle i w którymkolwiek Regestrze tego sądu, sprawy Expulsiyney ex Crudo mieścić mogły, pod żadnym pretextem niedozwoliło.

Na miejscu trzecim pod Tytułem *Dylacye*: sprawy Exempcyinye & Pupillorum, sprawy Expulsiyney, i o zbiegłych Poddanych prosto do rozsądzenia Grodom zaleciło.

Z skądże to Poważono się w Trblle za Intrumissyami przed Dekretem Kompromissar: atak ex Crudo podawać Prozbę Akcessoryalną o Reindukcyą?



Przez znajomość tedy i Pewność Rodzaju spraw, powszechnym Prawem Trbłom do sądzenia oddanych, niemogłaby być nawet przez ustawę tychże Powszechnych Praw ex Crudo w Trbłle dawana Reindukcyja Przeciw przyzwoitemu sądowi, i przeciw władzy Trbłtu. Ale prosta Ewokacyja i ukaranie nastąpiłyby w Trbłle, gdyby stan sprawy WW. Nornickiego i Supińskiego, miał być ex Crudo i o Expulsyę przyniesion do Trbłtu.

### *Do spadku za Wnioskiem Doświadczenia Drugiego.*

Aże sprawa WW. Nornickiego i Supińskiego z Sukcesorami Stanisława Szaniawskiego, jest o Deposydowanie siebie na mocy Sanciti 1774 Apr: 27. przez wywiązanie Ichmciow z niesłuszney uzurpacyi Dobr Słowieńska, Krażyna, i Montygayliszek.

Więc niemają sprawy Expulsyney po Reindukcyę, ale stan Ich Rzeczy jest do poznania ważności lub nieważności Sanciti, Do utwierdzenia albo podniesienia jego, Po wywiązanie z pod wwiązania za skazaniem tego sanciti.

Czynić więc Kognicyę sanciti 1774 Apr: 27. i z nim wwiązania JWW. Sukcesorow w Dobra, podług oczowistego Ich stanu sprawy potrzeba, Więc Kognicyę czynić na wywiązanie z pod skazania Sanciti, ale nie bez Kognicyi mimo to sancitum i mimo wwiązanie z nim; Fałszywy Tytuł Expulsyi wdziwać na sprawę Innego stanu, i prosić Reindukcyi przez akcesoryalny Sąd.

Bo to sancitum czyli Proceder w Konfederacyi rozpoczęty, niemoże być Inaczej rozeznawany i kończony, chyba aż ostatecznym Sądem.

Tak wždy Prawo Konf: 1775 napisało.

1. „Ułatwiając spor Procederu, pomiędzy sukcesorami po zesłłym Stanisławie Szaniawskim o sukcesyę Oczystey i Macierzystey substancyi, „w różnych subfeliach i w Sądzie Kompromissar: wiedzionego, a na „ostatek w Konfederacyi terazniejszey rozpoczętego, dla ostatecznego o tę sukcesyę i Pretensye do teyże substancyi, Ruchomey i nieruchomości, Causam Juris & Facti w sobie zamykające, Rozsądzania i „zakończenia, Komisyę ustanawiamy.

Sądem tedy Ostatecznym i Pryncypalnym ma być Proceder w Konfederacyi rozpoczęty i zakończony, Prawo Kazało, nie przez Reindukcyę i Akcesoryalną Rezolucyę, ale przez Sąd Oczowisty.

Nie przez spor o Posessyę samą, ale o sukcesyę *in Causa Juris & Facti* według tych słów Prawa:

2. „Unicuique quod suum est według Praw i Sprawiedliwości przyśądzą; „winnych pro Qualitate excessus ukarzą, Expensa Prawne wikażą, „i Exekucyę Dekretu zalecą.

Owoż stan właściwy sprawy Nornickiego i Supińskiego; rozpoczęty w Konfederacyi kończyć o sukcesyę Proceder, i *nieinaczej ad Cognitionem Sanciti* teyże Konfederacyi przystępować, tylko przez Rozsądek substancyi Oczystey i Macierzystey po Stanisławie.

Sancitum zaś Konfederacyi, jako jest Procederem teyże Konfederacyi rozpoczętym, bez sprawy o sukcesyę poznawane być niemoże, bo też i sami Nornicki i Supiński do podniesienia skazania sanciti i wwiązania za Nim, ani Manifestow Poprzedzonych, ani Pozwow do Trbłtu po wywiązanie z pod wwiązania sanciti niemają, i za takimi Pozwami nie składają sprawy.

A sąd nic bez Pozwow Sądzić niemoże według swej Przysięgi, i według Prawa Art: 54. R. 4. Czytać Ich Pozwy.

Mają Przeistoczony stopień Rzeczy w nich, w nadziei głuchey i ślepey wiary na Expulsyę, po zdradziecki skutek mimo stan sprawy o Reindukcyę.

Więc do sancitum i do wwiązania za nim Urzędowego, niemają Akcyi, toć Sądu mimo sprawę ustronnego, takim Fortelem ziednywać niemogą,

Bo strona strzeże takiej zdrady pod sobą i Sądem, a broniąc się od potwarzenia wniesioney Kalumnij, Ze Gwałtownie Expulsyi nieczyniła, ale mocą Sanciti Generalney Konfederacyi Obojga Narodow, zyskała wwiązanie w Imiona sobie właściwe, i Dziedziczne, donosi i dowodnie probuje.

Otoż



Otoż to jest: *Ze oprócz właściwej Istoty spraw Expulsyjnych, Inny i różny stan sprawy z sukcesorami, Nornickiego i Supińskiego, i też wzajem jest sukcesorow z niemi.*

Mówią tedy naprzeciwko temu sancitum bez Pozwów i Manifestów, mówią słownie, i mówią nie w czasie; *Ze to sancitum w niewiedomości Ich otrzymane, Ze tylko za jednym Piaśkowskich Memoryałem, bez wzajemnego od Nornickiego, i że na niewiedomości Jego Nornicki idzie do przysięgi.*

Słów sąd sędzić niebędzie, i bez Pozwów sprawy przed się niedopusci, ani wszystkie usiłności ziednaia w sądzie wiarę przed czasem.

Bo dopiero Akcesoryalna kwestya, ani wartości lub ważności sancitum poznawać, ani o stanie jego sędzić, ani na rzodek przysięgi dawać, przeciw wszystkim Prawom, i szczególnemu na tę sprawę niemoże.

Y więc potrzeba mówiąc do Sancitum, jako *Procederu w Konfederacyi rozpoczętego, mówić do Dokończenia tegoż Procederu przez samą (prawę, i do samej sprawy, nie wstępnie przed Rozsądkiem Jey, ale przez Rozsądek Główny Jey.*

Same Oświadczenie się do Przysięgi na niewiedomości sanciti znosi Opinią Expulsyi; *bo otoż wiadome, i pokłada się.*

Więc Obiecie Dobr, nie przez Expulsyę Gwałtowne, ale mocą tego sanciti, *wwiązanie w Dobrą i Depossydowanie Nornickiego i Supińskiego, prawne za skazaniem Generalney Konfederacyi:*

Item Wyprzysięgać Sancitum niewiedomością, gdyby i przez Rozsądek samej sprawy, niemożnaby;

Boby to było powszechną wiadomość wyprzysięgać o Prawie,

A wždy to Prawo Konst: 1775 Rozpoczęty ten sanciti w Konfederacyi Proceder wymieniło, o nim Publicum uwiadomiło, i do ruszania mocy jego niedało.

Nierozsądzać bowiem Proceder w Konfederacyi rozpoczęty, ale na *Ostateczne Jego dokończenie, przez ułatwienie sporu o sukcesyją dało moc Komisji, a Później w tymże sposobie Trbłowi.*

Y że to sancitum, za którym Depossydowani Nornicki i Supiński, Czy w wiadomości? Czy bez wiadomości Ich? *nic nie stanowi,*

Ani Trbł może i ma za sobą Prawo Examinowania władzy Stanow Rzpltey, Czemu za jednej strony Memoryałem Depossydowanie uznali?

Y powtórę Czemu z przyczyn oczowistych toż Depossydowanie sędzili? lub jaką mocą sancitum wydali?

A to wszystko pokazuje: że Nornicki i Supiński wdać się In Cognitionem sanciti, i pociągając Trbł do teyże Kognicyi (*choć nie w czasie, ale przecież konieczne potrzebney*) niemają sprawy Expulsyney, i występnie proszą w Trbłie Reindukcyi, Nawet przeciw stanowi własnego Interflu.

A najniewinniej wypisali Prawa o zaocznych sądach, i o Gwałtownym wybicu z Posessyi.

Bo gwałtownego wybicia ani w rzeczy doświadczyli, ani mają Dowodu, ani też mogą wmówić!

Bo dawne Prawa do Rządu teraz w Narodzie nowo postanowionego, przeciw wyraźnemu zakazowi niewolnie zażywają.

Tak bowiem Prawo Konst: 1764 i 1766 i późniejszy Konstytucye napisały: *A przeciwko Artykułom tu Postanowionym, żadne Prawo na Pomoc brane być nie ma, w tych zaś które się tu nieopisują Usum Statutu W.X.Lit: i Konstyt: zachowujemy.*

Rzplta skonfederowana tak przez Delegowanych Obojga Narodow, związkiem nierozzerwaney jedności spoionych Marszałkow z Przysięgłymi Konfyllarzami postanowiła, Rezolucyi od Nornickiego niepotrzebowała, i Sancitum wydała, *na wolne Obiecie Dobr po Stanisławie Szaniawskim pozostałych.*

Więc taż Rzplta, która dawnemi Prawami Inaczey się rządziła, Co przez nowe Ustawy i Dzieła swoje uczyniła, *równie mocno i Waznie uczyniła, jak równie wolnie i mocno dawniej pisała.*

W największych materyach nigdy sobie nie przecieła mocy odmian y reformy. *Więc o sposobie jey, jakim to Sancitum wydała, z dawnych Praw nic się nauczyć nie można.*



Sancitum to pokazuje się *Oryginalne*, przez oboygą Marszałków podpisane, z Protokółu przez Regenta Oboygą Konfederacyi wydane, y jest dziełem Delegowanych przysięgłych Konfiliarzów wspólnie z Marszałkami.

*Co do pewności jestestwa jego.*

1. Same w sobie *Oryginalne* Autentyczne z Extraktem z Protokółu wydanym pokłada się pod Datą 1774. Apr. 27. widzieć ono.

Ze przez Marszałków Generalney Konfederacyi Oboygą Narodów, z przysięgłemi Konfiliarzami uczynione, samo to na sobie nosi y czytając daje, a przez bytność autentyczną, jestestwo pewne pokazuje.

2. Gdy J.W. Korzeniewski y jego Konfukcessorowie z głowy Józefata Szaniawskiego Podstol: Koronn: postanowili komplanacyą, na zajutrz potym Sancitum w Warszawie 1774. Apr: 28. z J.W.W. Piaskowskim, powtórny Sancitem swoim Stany Rzpltey skonfederowane, to pierwsze Sancitum J.W. Piaskowskiemu na wolne objęcie dobr po Stanisławie Szaniawskim wydane rekognoskowali.

1774. Junii 6. To Sancitum powtórne J.W. Kaszt: Zakroc: służące widzieć Słowa jego: *Komplanacyą między temiż teraz wyrażonymi stronami tu w Warszawie d. 28. Kwietnia 1774. Ru: spisana na Sancitum J.W. Piaskowskiemu Podkom: Krzemien: Rużącym, względem dobr Szaniawskich wypadłym gruntującą je, approbuje y stwierdza.*

Toć przez bytność Autentyczną, y przez powtórne Sancitum, co do pewnego jestestwa swego dotykalnie doprowadzone y widome.

*A co do ważności z tegoż Jestestwa tegoż Sancitum*

1774. Apr. 27.

1. Mimo wszystkie miotania się, y perfwazye ze strony Nornickiego czynione, jakoby to Sancitum nie było dziełem Gener: Konfeder: mimo taką jego opinią y wnioski, odpowiada się do rzeczy samey krótko.

1773. Pod węzłem tej Generalney Oboygą Narodów Konfederacyi rozpoczętego Seymu, widzieć na karcie drugiej *Akt Limity in verba.*

*Uczynią sprawiedliwość Grekom, Unitom, y Dysydentom współ-Braciom, y współ-Obywatelom Naszym jakiegokolwiek bądź Stanu y Kondycyi, y o wzajemną się dopomną. Cokolwiek zaś Ciż Delegaci Nasi umowią, ustanią, podpiszą, według Tenoru terażniejszego Aktu Limity, to wszystko w trzech Stanach Skonfederowanych Zgromadzeni, Ratyfikować przyrzekamy.*

2. Widzieć Kont: 1775 Folio 206. w rzeczy samey, y w słowach tych: *Podobnież wszystkie y wszelkie Akta jako to; Sancita, Affygnacye, Uniwersały, Deklaracye, Ordynacye, Dekreta, y wszelkie dyspozycye Konfederacyi, pod któregoż węzłem Seym terażniejszy odprawiliśmy, approbując y Ratyfikując, aby żadney wątpliwości, Interpretacyi, a tym barziej kwestyi niepodlegały, y nazawsze nieporuszone y exekwowane były, pod karą contra convulsōres legum opisaną waruiemy y ubezpieczamy.*

Jakże tu wmawiać można niewiarę, albo nieważność Sanciti, Aktem przed dziełem jego, Prawem Pospolitym, y Aktem po następnym dziele Delegacyinym, gdy Sąd widzi, y powszechność wiadoma, że jest Approbowane y Ratyfikowane, y że od wszelkich kwestyi y wątpliwości warowane y ubezpieczone.

To tedy oboie, y pewne jestestwo, y pewną ważność Sanciti, za którym Nornicki y Supiński depofsydowani, oczowicie pokazuje, a od kwestyi y wątpliwości, toż Sancitum wolnym, y niepodległym Interpretacyi znayduie.

Mówi więc daley Nornicki: że to Sancitum z rządzenia Najwyższego wyszło, że do liczby Sancytów w Konfederacyi należeć nie może, y że jest przez Uniwersał tejże Konfederacyi, jako by cofnione.

Nayprzod: gdzie ten Uniwersał? Widzieć go y skombinować z tym Sancitum, a jako do niego nieślusznie stosowany, sam Uniwersał poznać daie.



*Powtórę: że czy jest z liczby Sancytów Konfederacyi Konstytucyą na-  
wieczne czasy potwierdzonych? y czy ma się rozumieć za cofnione  
przez Uniwersał, albo nie? Ponieważ Równie Sancita, jako y  
Uniwersały Konfederacyi, tąż Konst: approbowane y Ratyfikowa-  
ne, tak sobie uważać?*

*Z kwestyi Prawa, gdy wynika rzecz pretextem obojętności jego, tłuma-  
czenia y wykładu Prawa potrzebująca, jeżeliż to dzieło jest wła-  
ściwe Trbłłu, y do jakiego to Dicasterium należy?*

*Dopuszczmyż mieysca y czasu na moment! kto pretextem obojętności Pra-  
wa tłumaczyć dopuści się? y kto one rezolwować będzie?  
ktemu ma do takiej rezolucyi za sobą Prawo?*

*Aż oto Konst: 1776. Roku pod Tyt: Objaśnienie ustanowienia rady Nieu-  
staiaącej przy boku Naszym o tym tak wszystkie Magistratury upewnia,  
i powzięchność uwiadamia.*

*Słowa tego Prawa: Chcąc po teyże Radzie ażeby wraz z Nami, niewdając  
się w żadnym przypadku w Prawodawstwo, ani w moc sądową, pilnowała  
Execucyi prawa, któremu jeżeliby którakolwiek Jurysdykcyja, lub któż kol-  
wiek nieposłuszeństwo czynić, albo pretextem obojętności Prawa tłumaczyć  
ie ważył się, Rada nasza Nieuustaiająca zwierzchną nad innymi Jurysdykcy-  
ami będąc, takowych Tłumaczeń niedozwolić, one rezolwować, Et vim legis  
Executivam mająca, do skutku Prawa przywozić moc ma i powinna być;  
A wszystkie Ministerya, Jurysdykcyje, i wszelkiey kondycyi Obywa-  
tele Rzpłety, Rezolucyi, listów napominających i rekwizycyjnych od niey  
wypadłych, iak nayspełniey słuchać powinni.*

*Pretextem tedy obojętności namiotanych, Prawo Konst: 1775. jeśli to  
sancitum w liczbie innych sancytów obiera i potwierdziła, wrażeń  
Impressye i o poniewier, albo nieważność to sancitum przywozić  
niemożna w Trbłle, i niegodzi się tentować przed Trbłłem.*

*Gdyż tłumaczyć obojętność Praw i one rezolwować, sama tylko Rada  
Nieuustaiająca moc ma i powinna.*

*Otoż się tak dopełniło; gdy to sancitum w Ru 1774. Apr: 27. d. od Ge-  
neralney Oboygą Narodów Konfederacyi wydano, i za świadectwem  
Excerptu z Kancellaryi z Protokołu wydano.*

*Należało więc aby według tych słów Konst: 1775. Postanawiamy Przytym  
aby też Akta Koronne do Koron: Metryki, a Litewskie do Litewskiej od-  
dane były. To sancitum było wprowadzone do metryk.*

*Jako w Protokule Aktów, Konfeder: było y z niego wydane, iako pow-  
turnym Aktem sanciti potwierdzone, i iako będąc Procederem w  
Sądach Konfederackich rozpoczętym, tak Konst: 1775. Folio 193.  
wyrażone.*

*Lecz przypadek publico lepiej wiadomy, czemu to sancitum natych-  
miast do Metryk nieoddane, zrobiło kwestyą jeśli pod Prawo pod-  
pada Konst: 1775. sancita ratyfikująca?*

*Y stało się że Sukcesorowie Stanisława Szaniawskiego, dostrzegłszy tego  
przypadku, i wziawszy w Ru 1777. 8bra 28. iedne z Koronney, a te-  
goż Roku 8bra 29. Drugie z Litewskiej Metryki od Metrykantów  
świadectwa, udali się do Rady Nieuustaiającej.*

*Rada Nieuustaiająca, do której taki Publiczny przypadek i obojętność Pra-  
wa wykladać, należy, przez rezolucyą swoją, widząc dowod Jeste-  
stwa dowodami wyż wspomionymi wsparty, to sancitum do Metryk,  
iako dzieło ważne Gener: Konfeder: wprowadzić kazala; i toż san-  
citum za ważne uznała.*

*1777. 8bra 31. widzieć tę rezolucyą Rady Nieuustaiającej i 1777. Jn 9bri,  
Oblatę z Metryk tegoż Sancitum widzieć.*

*Rada więc Nieuustaiająca z wierzchną będąc nad innymi Jurysdykcyami, pre-  
textem Obojętności Prawo wytłumaczyła, i mając moc do skutku  
Prawa przywozić, to sancitum iako Dzieło Konfederacyi za ważne  
uznała, i że pod aprobatę Konst: 1775. podpadło, rezolwowała.*

*A kiedyż podług Prawa Konst: 1776. wszystkie Ministerya i Jurysdykcyje  
Rezolucyi od niey wypadły iak nayspełniey słuchać powinni, iakoż  
śmiałością waży się ieden Nornicki mówić i przeciwko Prawom i prze-  
ciwko naywyższej zwierzchney władzy rezolucyi?*



Otoż jest że to *sancitum* za którym wwiązanie otrzymali w dobra JWW Piaskowski i Korzeniewski, jest zewszęch mlar należące do liczby *sancytow* Konst. 1775. utwierdzonych, i pomaga wiele do zniesienia opinij potwornie zarzuceney *Expulsi*.

Widzieć *Intromissya* 1774. iedną w Grodzie Trockim a drugą w Grodzie Ofzm: zeznaną, że te vigore tegoż *sanciti* 1774. Apr. 27. przez Woźnego i Szlachtę wzięte wwiązanie w dobra dały.

To więc niegwałtem i bezprawnie depossydowani Obay Nornicki i Supiński, ale mocą *sanciti* General. Konfeder. pewnego i ważnego skazania wwiązanie jest dane Piaskowskiemu i Kasztelanowi.

A mówiąc i chcąc przez taką ufilność wywiązania, gdy niema *Pozwów* do *Rehabileyi*, gdy nieprzyszł czas oczowistego Sądu, niemożna *ex accessorio* kuścić Trbł, aby mimo Kardynalne Prawa i Dowody, też mimo podobność w swoim sądzie *accessorialiter* rezolwował kwestyą ważności lub nieważności *sanciti*. y skutków wwiązania w Dobra za nim.

Co wszystko zna sama strona, mówi tedy: że to *sancitum* tak napisało: więc zawieszony ważność tego Dekretu i wszystkie z niego nastąpione czynności.

Et loco secundo: o sam zaś Dekret takowy i z niego wynikłe czynności, drogi do czynienia w stanach nietamnie.

Tedy konkluduje sobie strona I. że przed Dekretowey *Possessyi* *sancitum* to nieobięto a zatym bracie wwiązania niegodziło się i to ma znaczyć *expulsiya*.

Tak wnosć i tym sposobem myślenia kontentować siebie, wszakże niebronno stronie, które i to *sancitum* wieczney trwałości nieprzypodobano, ale sądowi stosować się wyrokiem do rzeczy przez to *Sancitum* objętych należ.

Jesliżby przed Dekretowey *Kompromissar*: *Possessyi* Nornickiego to *Sancitum* (według rozumienia strony) nieobeymowało, toby całkiem jestestwo swoje traciło.

Poznawaymyż tę Prawdę, a wrzecz przez to *Sancitum* zaiętą tak wchodźmy: *Possessya* mniemana Nornickiego przed Dekretowa (za świadectwem Jego pod Rokiem 1765. złożonych trzech *Intromissyi*) miała być całości Dobr Słowieńka, z Folwarkami Berezyną i Krażynem, Montygayliszek, Dworkow i Placow &c.

Tak bowiem uplantował sobie Nornicki, że Stanisław Szaniawski bez sukcesorow odumarl, i że Jemu Prawo słuszne do całości po nim spadkow ma służyć, i tak zaiol *Intromissyami* swemi naturalnych sukcesorow właściwe majątki.

*Sancitum* to Gener. Konfeder. o *Possessyi* tey całkowitey Nornickiego rzecz przed się biorąc, jaka Ona była na Głowie Nornickiego, na taką wyrok swoy wydała: In verba: Mianowicie zaś *Inekwitacyą*, wolne objęcie Dobr przez Głowę Stanisława Szaniawskiego przypadłych, sukcesorom Onegoż. Czyli raczey JWW. Piaskowskiemu pozwała i dopuszcza.

Otoż takim wyrokiem swoim dając *Inekwitacyą* i wolne objęcie Dobr, wszystko na stronę uchyliła, a jakie przez Głowę Stanisława Szaniawskiego przypadły Dobra, takie prosto po Stanisławie obeymować pozwoliła.

Więc też Konfederacya nie na *Possessyą* Nornickiemu służącego niezachowała, a przez Głowę Stanisława przypadłe Dobra, dopuszczając obeymować, wszystkie czynności po Głowie tegoż Stanisława bez skutecznego mieć chciała.

Prosto i koniecznie, po głowie Stanisława w przypadku Dobra *Inekwitować* się pozwoliła. Więc taką *Inekwitacyą* mimo mniemaną *Intromissyą* Nornickiego, i mimo Pseudo Dekret *Kompromissarski* Decydowała.

Po głowie Stanisława przypadłe Dobra całkiem obeymować dopuściła, i z pod całkowitey *Possessyi* wszelkiego Tytułu Nornickiego na tych miaść wyieła.

Aby bowiem nie temu objęciu na przeszkodzie niebyło, absolutnym terminem, wszystkie *Impedymenta* i czynności po Głowie Stanisława podniosła, dając *Inekwitacyą* do Dobr przez Głowę tegoż Stanisława przypadłych.

Tak tedy i przed Dekretową *Possessyą* zamnianymi *Intromissyami*, i sam Pseudo Dekret *Kompromissar*: zawiesiła, na stronę odłożyła, i co tylko mogło



mogło być Impedymetem do obięcia, wszystko to wyrokiem swoim obięła.

Obięła tedy i przed Dekretową mniemaną Posefssyą za Intromissyami, bo brać Inekwitacyą, albo czynić wwiązanie prosto przez Głowę Stanisława do przypadłych Dobr dozwoliła.

Według zaś rozumienia strony, że tylko z pod Dekretu titulo Kompromissarskiego Inekwitacya uznana, byłaby tylko w połowie decydowana do obięcia;

Item Konstantemu Szaniawskiemu Strcie Małagowskiemu i Sukcesorom Onego, o część salwę zachowała, bo o całość Dobr przypadłych prosto przez głowę Stanisława sentencyonowała.

Dobrze więc i stosownie do tego *sancitum* nastąpiła Inekwitacya, i że na mocy tego *sancitum* nastąpiła, niemoże być za Expulsią brana.

2. Konkludnie dalej Nornicki: Ze Sttcie Małagow: i Nornickiemu toż *sancitum* Porcyą wyłączyć i wydzielić ostrzegło, więc o wszystko do sądu odesłało.

To tylko wniosek, ale się niezgadza z myślą i Istotą tego *sancitum*, bo Inekwitacya do całości Dobr Piaskowskiemu dopuszczona, bez potrzebowania Innego sądu, za samym Gener: Konfeder: sądem.

A porcyą wyłączyć i wydzielić tenże sąd Gener: Konfeder: ostrzegł, czyli wolne mówienie do Piaskowskiego przez samą sprawę zachował.

Jakoż względem tej porcyi tylko: Ze potrzeba oczewistego sądu, mimo Pseudo Dekret Kompromissar: o sam ten Dekret takowy, i z niego wynikłe czynności drogi czynienia w Stanach nie zatamowała.

Więc mówić o tej porcyą jaka ma przypadać, w samych tylko spadkach po Zuchorickich, zachował Nornickiemu przed Stanami, a teraz przypada Jemu mówić oczowicie przed Trbłem.

Owoż się coraz jaśniej wywiązuwa, że występny cel przedsięwziół tentować Trbł Akcessoryalnie o Reindukcyą zpod wyroku *sanciti* Gener: Konfeder: i zpod wwiązania zanim.

Do tego o tę porcyą ostrzeżenie przez to *sancitum* niema żadnego związku z decydowaną do całych Dobr przez głowę Stanisława przypadłych Inekwitacyą, gdyż w Impedymencie jej nic to *sancitum* niezałożyło.

W poiskiwaniu zaś porcyi, czyli przez wolne zachowanie dochodzenia tej porcyi, nadto Im-beneficiowało całości tych Dobr po Stanisławie, JW. Piaskowskiego sukcesora, że niema zpod Posefssyi swojej i tej porcyi do wyłączenia i wydzielenia postępować, aż za dopełnieniem dwóch Zapisanych kondycyi.

Pierwszej: według słów tegoż *sancitum*: przy powróceniu mu Kosztów Prawnych.

Drugiej; Tdania kalkulacyi z trzymaney tak przez W. Nornickiego, jako i Sttę Małagow: wyż rzeczoney Dobr sukcesyi.

Otoż po Inekwitacyi, poty przy sukcesjonalney Posefssyi to *sancitum* całość Dobr przez głowę Stanisława przypadłych bez wyłączenia porcyi ostrzegło, poki żądający tej porcyi Nornicki i Stta Małagow: niepowrócą mu Kosztów Prawnych, i niezdadzą kalkulacyi z trzymaney Dobr sukcesyi.

A pródno y przeciw temuż *Sancitum* rozumie Nornicki, żeby dla jego bonifikacya Kosztów y kalkulacya miała być przeznaczona.

Bo od Jego kosztu Prawnego powrócenie, y kalkulacya z Jego Posefssyi dla Piaskowskiego ostrzeżona, takto *Sancitum* dostatecznie y jaśnie napisało: z ostrzeżeniem aby tenże JW. Piaskowski porcyą Etc. przy wróceniu mu kosztów Prawnych, y daniu kalkulacyi z trzymaney, tak przez Nornickiego jako y Starostę Małagowskiego wyż rzeczonych Dobr Sakcessyi wyłączyć.

Więc nie dla Nornickiego y Stty: Małagow: ale dla Piaskowskiego kosztów Prawnych powrócenie, y danie Jemu kalkulacyi, ostrzeżono.

Dlatego tedy Konfeder: Gener: podwakroć wyrok swoy około tego Psæudo Dekretu Kompromissar: powtórzyła: raz dając prosto y koniecznie Inekwitacyą y wolne obięcie Dobr przez Głowę Stanisława przypadłych JW. Piaskowskiemu, też Głowę Stanisława czystą y niczym niezaiętą wyraźnie deklarowała. Y więc mniemaną Nornickiego Intromissyą zniósła.

Aby zaś sam Psæudo Dekret Kompromissar: nieczynił przeszkody w teyże Inekwitacyi, napisała przed Sądem teyże Inekwitacyi: więc za



wiekszy ważność tego Dekretu y wszystkie z niego następnione czynności Zawiesiła tedy ważność Dekretu, y zgoda na to: że jeszcze jestestwo tego Dekretu trwałym było, ale też prawda Obok druga. Trwało to jeszcze jestestwo, lecz martwe ze wszystkich skutków, mocy y ważności obrane. Aby tedy ani skutkiem swym, ani mocą y ważnością nieprzeszkadzało jnekwitacyi, od wszystkiego znaczenia Usunione.

Drugi raz o tymże Pseudo Dekrecie Kompromissar: e Diverso względem ostrzeżenia Porcyi decydowało: o sam zaś Dekret takowy: y z niego wynikłe czynności, drogi czynienia w Stanach nietamuje.

Y nieprzeciwnie jedne drugiemu wydało, ale do każdego sposobu wyroku, o tym Psæudo Dekrecie konkludowało.

Ostrzegło bowiem dla Nornickiego tylko ze krwi Zuchorskich porcyą, ale jey pierwey postempować y zostawiać przy Nornickim niedozwoliło, aż koszt Prawne Piaskowskiemu powróci, y zda kalkulacyą.

Otoż że koszt Prawne dla Piaskowskiego, y zdanie kalkulacyi przez Nornickiego naznaczone, za skutki zawieszzonego Dekretu a konieczność ich przez pierwszy powrót kosztów y danie kalkulacyi, za przyczynę niepostempowania pierwey porcyi wzięta, wszystko zupadku zawieszony ważności tego Dekretu.

Więc jak o porcyą ze krwi Zuchorskich Nornickiemu, tak o unkoszta Prawne y danie kalkulacyi a tak o czynności wynikłe z tego Dekretu, droga w Stanach Rzeczy Płtey do czynienia ukazana.

A iż jedno drugiemu nie jest na przeciwko, różne do osobney determinacyi tego wyroku sposoby, mówią y stoją za tą Prawdą.

Owoż na Jnekwitacyą y obięcie Dóbr Piaskowskiemu Sądem y Aktem prostym to Sancitum raz pierwszy: zawieszając ważność tego Dekretu y wszystkie z niego następnione czynności.

Y owoż na wydział, y dla wyłączenia porcyi ze krwi Zuchorskich Nornickiemu, a około tej porcyi o powrót kosztów Prawnych y zdanie kalkulacyi przez tegoż Nornickiego Piaskowskiemu, Aktem osobnym przed Sądowym, y samym tylko Dziełem ostrzeżenia, Powtóre o sam takowy Dekret i z niego wynikłe czynności, Drogi Czynienia w Stanach nietamuje.

To tedy jest, co to Sancitum Gener: Konfeder: obieło, co sądziło, y co przezeń naznaczonym jest, a Drugdy też ani się godzi w Interpretacyą jego daleko zachodzić.

Tak bowiem o tym Sancitum wezwana wyżej Konst: 1775. na karcie 207. deklarowała in verba: aby żadney wątpliwości, interpretacyi, a tym bardziey kwestyi niepodlegały, y nazawsze nieporuszone y exekwowane były, pod karą Contra Convulsorę legum opisaną, waruiemy y ubespieczamy.

Podług wyrazów tego Sancitum, po inekwitacyi przez Piaskowskiego y Konfukcessorów uczynionej, należało Nornickiemu drogą ukazaną od Gener: Konfeder: o porcyą ( jeśli jaka Jemu ze krwi Zuchorskich ma przychodzić ) czynić u Stanów Rrz: Płtey:

To zaś perswazyi niesprawuie żadney, że inekwitacya bez urzędu przez to Sancitum uznana y dopuszczona, oprócz tej prawdy y tej oczywistej pewności.

1. Ze przez Sancitum inekwitacya, albo obięcie Dóbr pozwolone Stronie bez urzędu, ani takiego Skonfeder: Stanów dozwolenia interpretować nienależałoby.

2. Wolne obięcie decydowane przez inekwitacyą alias przez wzięcie wwiązania w Dobra, niepotrzebuie Urzędu przez naturę wwiązania, gdyż dawać wwiązanie jest to sprawa Woźnego, a nie Urzędu według Konst: 1576. Tit: o w wiazaniu.

Nadto że Jnsza jest Exekucya czyli odprawa za Dekretami, a insza dozwolenie brać w wiazanie.

3. Do tego: to sancitum dopuściło wolnego obięcia całości Dóbr przez głowę Stanisława przypadłych, a nie Częściami i nie na Exdywizyą odeślało.

Więc do obejmowania albo do brania w wiazania, i Przeto niepotrzebny Urząd, że to akcyja jest oprócz sprawy Urzędów, według Konst: 1726.

Tit: Jnkwizycye i według Konst: 1766. same tylko Exekucye, Taxy Jnkwizycye, kalkulacye, weryfikacye, i Exdywizye, bez Urzędów być niemoga

T prze-



*Y* przeto *Powture* Ze sancitum Naywyższej władzy, niechciało mieć tey Jnekwitacyi przez Urzędy, i więc wwiązanie nastąpiło przez Woźnych przy asystencyi Szlachty, tak ważnie i dzielnie, iak ważnym i dzielnym jest samo to sancitum.

*A* iako wolne obięcie dóbr *in actu* wydanego sancitum dopuszczone, tak terminem wolnym do obeymowania, sam moment wydanego sancitum naznaczał się.

To sancitum widzieć same *Autentyczne*, z *Extraktem z Protokołu* przez Regenta i Lektanta wydane, a oboygą Narodów podpisami Marszałkow autoryzowane.

Jako zaś w interesie o dobra w Koronie Pol: i Xstwie Litr: leżące, Pieczęcią Konfederacyi Koron: potwierdzone.

Zewszech miar tedy obeymowanie Dóbr za pomienionym *sancitum* jest Prawne, i niewłaściwie pro *actu Expulsivo* przez Nornickiego rozumiane.

*Prawem Konst: 1775.* to sancitum ratyfikowane, do pewności i całkowitey-swoiey istoty warowane i ubezpieczone, *Rezolucyami Rady Nienstaia-czey* za ważne i właściwe to Dzieło Stanow skonfederowanych uznane, a osobliwszą *Konst: szczególnie* potwierdzone.

Widzieć 1775. *Konst: na karcie 193. in verba: ułatwiając spor, Procederu w Konfeder: terażniejszey rozpoczętego.*

Otoż nad to *sancitum*, w Konfederacyi rozpoczętego inszego niebyło *Procederu*, tego więc Stany Kzpltey nieruszając, do zakończenia samey sprawy o *sukcesyę* po Stanisławie Szaniawskim sąd Komissyi naznaczył.

Więc nieporuszone sancitum przez *Konst: sprawę* dającą do zakończenia, ani też do przelądu, Konfederacyi dzieła równo z sprawą Sądowi oddane.

Toć to tedy jest: co ze skutku tego doświadczenia drugiego pokazało: Ze przez szczery rodzaj spraw powszechnym prawem Trybunałowi do sądzienia oddanych, i przez stan sprawy Nornickiego, daleki i Różny od istoty spraw *Expulsyjnych* Tenże Nornicki samą próżnością tylko stan sprawy swoiey za *expulsyiny* mianuje, zabawia, i tentuie Trbł o Reindukcyą.

Wchodzi w Interpretacyą i w kwestyą *sanciti*, które podług deklaracyi Prawa, kwestyi, Interpretacyi, i wątpliwości podlegać niemoże, i czyni to *per Accessorium*.

Nigdy zaś przed skonfederowanymi Stanami Rzpłtey, do nieważności tego *sancitum* niezanosił proźby, a Stany Rzpłtey to *sancitum* upewniły, samo za mocne, a proceder z niego zleciły tylko do zakończenia.

Nakoniec po *sancitum*, po wwiązaniu się za nim, *Konst: taż sama 1775.* sprawę dając do samey rzeczy, na posesyi tych dóbr *sukcesorow* zastała. Nieruszyła ich z tey za *sancitum Possessyi*. Na posesyją samą sprawę nienaznaczyła. Regułę sądzienia przepisała, i jest twierdzą *sukcesorow possessyi*.

Z pod takiej tedy Twierdzy, bez sądu w samey sprawie odeymować *Possessyą*, byłoby gwałtem. Y pokazuje czemu próżnie bawi sąd Nornicki i Supiński o Reindukcyą.

Wreszcie ani mniemanego Prawa 1765. obra 18. od cywilnie umarley *Eufemii Szaniawskiej*, i 1770. iakiegoś od Chomskich *Montygayliszek* połowy nabycia zapisanie, niepositkuie Jch, w rzeczy *Akcessoryalnego* rozwiązywania,

Chociaż bowiem przeciw *Pierwszemu a civiliter mortua* wziętemu, z istoty swoiey *nikczemnemu*, nawet samym *Pseudo Dekretem* *Kompromisarskim* *skafowanemu*, przez rewersalną *aslekura cyą* od Nornickiego tegoż Momentu wyrzeczonemu, wiele mówić i do *znikczemnienia* nądto pokładać nieteraz, ale *Pryncypalny* czas nastompi (gdy bycie *Dekretu 1776. Maia 20. Kommissyine*, co do znaczenia swego wezmie sąd)

*Y* Przeciwno drugiemu od Chomskich wziętemu zapisowi *ustronnemu*, w sprawie złożonemu, teraz sama mówi *ożywionej* sprawy natura.

Wszystko to pro *Titulo Juris* położone, i iakoby przez *sancitum Gener: Konfeder: nieobięte*, podług opinii strony.



Ze przez to sancytum usunione, Exponowaną głowę Stanisława, wydany po nim spadek czysty, i mimo wszystkie attentata, a sukcesorom decydowana *Prosto i koniecznie* Jnekwitacya na wolne obięcie Dóbr, przez głowę tegoż Stanisława przypadłych.

Do tego ani za mniemanym Prawem od Eufemij, ani za drugim zapisem od Chomskich, Nornicki Słowienska i Montygaylszek nie był w Posessyi. Sam najwierniej o tym Manifestami swymi i Pozwami przed Trbł. (za iakiemi składa sprawę) wyniesionymi, wyznawa. Ze te Prawa ani tytułem Jego Aktorstwa, ani Jstotą Jego Posessyi nie były, i że ani z pod Prawa Eufemii, ani z pod zapisu od Chomskich, aczkolwiek mniemany niedoświadczył Expulsiyi, dołożliwie dosyć otym wyraża. A z pod iakiego Aktorstwa rozumie sobie uczynione wybicie, Tak się tłumaczy.

1776. Xbra 11. widzieć Pozew Nornickiego In verba: *Jż zatkcy Dellr: Dobrą Słowiensk z Prawa naturalnego po Antecessorach swoich spadł oraz z mocy Dekretu Oczewistego Kompromissar: w Ru 1767. Junii 5. Ferowa nego, hereditarie possydowna.*

Ani więc Jnnego dowodu niemianował swojej posessyi, i sąd podług Ar: 54. R. 4. według żalob sędzić Obligowany, nadto czego w żalobie niemaż przed się brać i przypuszczać niemoże.

Aże Prawo Natury po Antecessorach swoich spadł (a nie żadne Jnne nabyte Prawo) i Dekret Komprom: *pro solo Titulo Juris definitive* exponował.

Więc co przez Żaloby abneguie, tego nad żaloby podawać w sąd i niemoże, i nieznał sam za potrzebę do Manifestow i zapozwow.

To tedy dla tego zburzać Jnekwitacyi dokonany niemożna, jako po Jnekwitacyi do wywiązania oczowistey potrzeba rozprawy na ważność lub nieważność całkiem wziętey teyże Jnekwitacyi. A ztąd i niemaż sprawy Expulsiyney, i niemoga być żadne Munimenta Accessorialiter konkludowane. Do tego niepodobna jest bez kognicyi sprawy, i bez rozsądku ex integro sukcesyi, żądać wstępnie przed Rzeczą samą Reindukcyi:

Jesliż Twierdzenie iednych, a *zniszczenie* drugich, słowem żadnych rozsądzanie dowodow, przez Accessorium być niemoże. Więc trzeba przystąpić do właściwego stanu sprawy, a mimo pracującą usilność o Reindukcyą, exekwować szczególnie na ten stan sprawy, Prawa.

### Doświadczenie 3cie.

Przez naturę Extra-Ordynaryinego tego Sądu Trbłu  
„ na tę sprawę od Powszecznych Reguł Prawa  
„ wyiętą, udzielnemu sposobowi sądenia przez  
„ szczegulne Prawo oddaną. A zatym przez róż-  
„ nicę stopniow samego Procederu, i przez Przy-  
„ czyny równie kardynalne a dalekie od siebie. Cze-  
„ mu Reindukcyą żądana, bez ostatecznego roz-  
„ sędku na Aktorstwo w sporze obu stronnym, i na  
„ posessyą Dóbr przed rozeznaniem oczowistym nie-  
„ fluży? nie właśnie zażądana? i dana być niemoże?

Dla czego i w iakich przypadkach sprawy, a iakim się sposobem praktyku-  
ją w sądach wyroki Reindukcyine według ustaw Prawa powszechnego to *Pierwsze*: a dla czego podług konieczney Exekucyi, szczegulnego na tę sprawę Prawa, taż Reindukcyą Akcessoryalnie zaproszona niemoże być daną. to *Drugie*:

Ze *Opposita Contra se Posita magis Elucescunt.* więc Praw powszechnych ustawę na naturę spraw Expulsiyneych położmyż na iedney Tablicy z szczegulnym Prawem na tę sprawę zapadłym, (Oczym mówić następu-  
ie) Poznawamyż z tego i bierzmy doświadczenie. Czy może być  
w *terazniejszy* stanie albo stopniu Reindukcyi?



*O Przyjściu tej sprawy przed Trybunał i o sądzie  
tego Extra-Ordynaryjnym.*

Pseudo Dekret Kompromissarski gdy Sukcesorowie zeszłego Stanisława Szaniawskiego przed Stanami Rzpltey z słusznych pobudek za-  
skarżyli, wydane to *sancitum* 1774. Apr: 27. o którym się mówiło.  
To *sancitum* dawszy Inekwitacyą wszystkim do Dóbr przez głowę tego Sta-  
niśława przypadłych, a o Porcyą tylko ze krwi Zuchorskich w Dobrach,  
wolne mowienie czyli ostrzeżenie Nornickiemu zachowało u nazna-  
czonych JWW. Piaskowskich przezto *sancitum* Poseessorow, *iesli ko-  
szta prawne powroci, i zda z trzymaney possessyi kalkulacyą.*  
Do tego sam Dekret Kompromissarski cofnięto, zawiesiło, o ony i o wy-  
nikłe z niego czynności drogę czynienia w Stanach pokazało.  
Jak tedy za pomienionym *Sancitum* nastąpiły inekwitacye pod czas poses-  
sji Konfukcesorow po zeszłym Stanisławie, zapadła Konst: 1775. fol:  
193. Proceder w Konfeder: rozpoczęty kończyć kazala, a Dekret Kom-  
promissar: skasowała.  
Uznany Sąd Kommissyiny rozpoczawszy sprawę do pierwszych początkow  
przywroconą sądzić, wszystkie środki szczegulnego Prawa dopełnił  
1. 1776. Febr: 9. Mianowicie Nornickiemu podług Statutu y Konst: 1726.  
Kopią Spraw oddać nakazał.  
Tegoż dnia od Sukcesorow Nornickiemu oddanych Kopii spraw *widzieć y  
czytać Attestacyą.*  
Z oczywistych zatym Kontrowersyi Sprawa *ex integro* przedsięwzięta do  
sądzenia, Dobra po zeszłym Stanisławie Szaniawskim w różney natu-  
rze pozostałe co do Aktorstwa y possessyi rozstrzygnięte.  
Nornickiemu ze Krwi Zuchorskich idącemu, część 24. za zdaniem kalkulacyi,  
y powrociem expens prawnych naznaczona, Akta Inkwizycyi, Kal-  
kulacyi, y Weryfikacyi decydowane;  
Na procedencyi Domu JWW. Szaniawskich z głów Piotra y Katarzyny z  
Chomskich Szaniawskich, jurament Stście Konkol: uznany, a Pseudo  
Dekret Komprom: skasowany.  
Jako tedy sprawa in Causa Juris rozstrzygnięta finalnym y pryncypalnym *ex  
Controverso* Dekretem, tak Filip Szaniawski Ssta Konkol: w Exekucyi  
tego Dekretu przysięgę w terminie wykonał.  
1776. Maja 20. Widzieć Dekret in principali oczowisty Kommissyiny, a tegoż  
Ru Msca Junii 21. d. widzieć Rotę przysięgi, y świadectwo w tymże  
Dekrecie Kommissyiny, jako jest wykonana.  
Tym Dekretem Possesja za *Sancitum* Sukcesorow utwierdzona, Sprawa roz-  
strzygnięta, Przysięga wykonana, y Rzecz od wyprowadzenia decydowa-  
nych Aktow zawisła.  
Taki Dekret Komm: oczowisty Konst: 1775. za mocny y niewzruszony de-  
klarowany, a Konst: 1776. jako oczowisty, znowu za niewzruszony y  
Przesądom niepodległy, uznany.  
Nadto według Prawa Ar. 25. y 75. z R. 4. już po Prawie y przysiędze nawet-  
by sprawa intentowaną być nie mogła podług powszechnych Reguł Pra-  
wa.  
Lecz że między Dekretami z Seymu 1775. Kommissyiny, *jedne* były Kon-  
tumacyine, *drugie* in paritate votor: zatrzymane, *inne* dla różnych przy-  
czyn niezakończzone, a *inne* nierozpoczęte, *inne* też oczowiste, y in  
principali servato Juris gradu ferowane.  
Przeto Rplta na Seymie 1776. przez naznaczoną jednych od drugich De-  
kretow różnicę, *jedne* na ostateczne rozstrzygnięcie do Tryb: odesłała, *drugie*  
jako oczowiste za niewzruszone deklarowała.  
W słowach tego Prawa: *Oczowiste jednak między stawającemi obu stronami, final-  
nie in principali zasła na Kommissyach, a przez obu stronnych Kommissarzow  
servato Juris gradu ferowane, y dotąd z słusznych pobudek zażkarżeniem nie-  
wzruszane, jakoteż Wyrokami Trybunałsk: rezolwowane, lub konwencyami mię-  
dzy Aktorami stwierdzone Dekreta, za niewzruszone mieć chcemy.*  
To Prawo naucza że wszystkie Dekreta na Kommissyach odesłane, Trbni przed  
się brać y w kognicyą wchodzić może, ale przez kognicyą jednych od  
E ..... dru-



drugich tak dalece: że oczowistych servato gradu juris in principali zapadłych przed się brać y wzruszać nie może Trbnł.

Otoż z takiego Extra Ordynar: Prawa na Kommissyach byłe sprawy wzięły swej nawrot do Tryb. A Trybnł podług tego jak na Kommissyach były sprawy wyślane, we wszystkich zachować Regułę Konst: 1775. obligowany.

Dopieroż za przyściem stron z Dekretem 1776. Maja 10. przed Trbnł, czy można na pierwsze weyrzenie wstępnie przed przesłuchaniem z obu stron około tego Dekretu sprawy, naznaczać ten Dekret, jakim on jest Dekretem? y czy może być przez Trbnł sądzonym? albo według Konstyt: zostawać bez wzruszenia?

Skoro tedy o samą sprawę rzecz y skoro jest Dekret oczowisty na tę sprawę, więc czy to według Statutu Ar. 40 R. 4. czy to według Konst: 1776. Czy też na koniec według najbliższej sobie znajomości, Pierwsza rzecz jest wydać Sąd na Dekret Kommissyiny, a potem na sprawę, czyli pospołu na Dekret y sprawę.

A kiedyż ten Dekret Kommiss: dowodzą JWW. Sukcesorowie że jest in principali oczowisty, że po dylacyi Copiarum Spraw servatis gradibus juris zapadł, że złym Dekretem, Pseudo Komprom: Dekret skasowany, że Possessya za Sancitum Sukcesorow utwierdzona, że sam ten Dekret jako oczowisty zaprzyśiężony, że jest jeden z liczby Dekretow, które za niewzruszone Prawo deklarowało, y przesądzać Trbnłom mocy nie dało.

Y kiedyż przeciwnie Nornicki do tego Dekretu oczowistego zaprzyśiężonego, przez samą sprawę y cały skład jego, do natury y Tytułu jego nic nie mówi? Jakim jest Dekretem, nie dowodzi y nie próbuje.

Poznawamyż z tego y bierzmy doświadczenie. Można li stanowić wyrok akcesoryalny o Istocie y o pewnym znaczeniu tego Dekretu Kommiss: bez oczowistego Rozsądku y bez pryncypalney kognicyi. Albo można li zając się wstępnym rozsądzeniem sprawy, bez tego Dekretu y bez wyroku nań.

A wzdzyż Prawo jasne na ten przypadek tak mieć chce w Art: 40. Roz. 4. *A jesliby się z oczowistego mowienia strony żalobney z Urzędem, to nieprawne skazanie którego Urzędu pokazało, tedy takowy wskaz ma być podniesion y na stronę odłożon, y tak ukrzywdzonemu ma być wywiązanie dano.*

Otoż tedy Pierwsza jest rzecz na skaz, albo na Dekret Kommiss: czynić kognicyą: Pierwsza tego Dekretu nieprawie albo niesłusność pokazać. A potem gdy się pokaże skazanie w nim nieprawne, takowy skaz ma być podniesion ale niepierwiey w sprawie y około sprawy, aż pierwiey o Dekrecie, albo pospołu o oboym, z oczowistego mowienia.

Ze nieinaczey, to te Prawo w tych słowach dołożliwie y dosadnie wyraża; *Tedy takowy skaz ma być podniesion, y na stronę odłożon, y tak ukrzywdzonemu ma być wywiązanie dano.*

Przez Kognicyą tedy pryncypalną skazu, przez skasowanie tego skazu tak, a nieinaczey ma być ukrzywdzonemu wywiązanie dano.

Przeto tedy, że wwiązanie za Sancytum dozwolone y dopełnione, że Dekretem Kommissyiny po rozsądzeniu Aktorstwa, sacuritas, Aktorstwa y possesji Sukcesorom warowana, Sąd wstępny przed samą rzeczą, nawet za zgodzeniem się strony, rozwiązywać nie może.

Zdanie o tym strony przeciwney widzieć na Art: 3cim Pag: 4ta in verba: *T jako wzorem Konst: 1726. Titulo de sacuritate, daley zamiaru mieć nie może, jak tylko do rozprawy tak rzeczą samą w rozprawie ustaie, y rozprawą się niszczy.*

Trzeba więc rozprawy, a trzeba w samey rzeczy, aby Dekretowi warunek bezpieczeństwa ruszyć można. Toć rozprawy konieczne oczowistey nawet według Konstytucyi 1726.

Zkądże to do tej zuchwałości zabiegli? że mimo kognicyą Dekretu, jakim on jest? a mimo kognicyą nie inną, tylko prosto y koniecznie z oczowistego rozsądku, dopominają się wstępnie o wstępny Sąd do samey sprawy, czyli raczey Instant de Perimenti Accessorio.

Które to Accessorium Perimens, ponieważby za sobą zysk, albo stratę w całej sprawie niosło, toć podług Konst: 1557. Folio 10. przed się brane y dopuszczone być nie może.

Do



Do tego jeszcze: Trybunał kilka Akcesoryalnemi niezłączami samey sprawy wyrokami przewidział y przeznaczył potrzebę, *Pierwszą* procedować stronom, dać Sąd y kognicyą Dekretu Kommissyinego. *A* ktemu przez samą sprawę, a nie na Akcyą uczynkową odpowiadać Sukcessorom nakazał.

Więc całkiem we wszystkim przed się sprawę przyjął, y tak bez sprawy całej o Częściach w sprawie, dawać Sądu Trybunał nie może.

Bo jak jeszcze przełożone będą już blisko następujące konwykcy, *Causam Juris a Causa Facti* rozstrzygać, na wyroki dzielić, ani po osobnie, ani wprzody *Causam Facti*, przed rozładkiem *Causae Juris* dotykać nie można.

Owoż: o przyjsciu tej sprawy przed Trybunał y o Sądzie jego na tę sprawę *Extraordinar*: z tego pewnego wyvodu jeszcze się ślniey do znajomości dobiera, że mimo tak wielkie y dzielne Impedymenta, nieśluznie zaproszona, a zewszach miar uchylona być ma ex Accessorio Reindukcyą;

*A* że dla tego wszystkiego Reindukcyą dana być nie może, przeto aby Ciż *WW. Nornicki y Supiński* na odeszły w samey sprawie z strony Konsukcessorow Produkt, przez samą sprawę replikowali, y do finalnego przystępowali Sądowi. O toż doyrzał Trybunał śluzne y konieczne pobudki.

„ O Prawie na tę Sprawę szczegulnym.

„ A zatym o roznicach stopniow same-

„ go Procederu, y o przyczynach równie

„ Kardynalnych, a dalekich od siebie;

„ Czemu Reindukcyą dana być nie

„ może? A tak ex oppositis contra se

„ Positis:

Gdyby tedy Dekretu oczowistego Kommissyinego w tej sprawie nie było, a podług Konst: 1776. *Albo też dla innych przyczyn niezakończonych y nierozpoczętych.* Aże na Kommissyą sprawa będąc wyłana przypadła w Trybunale, Tryb: na nią zostawszy Sądem nad zwyczajnym, według Reguły Konst: 1775. prosto przepisanej, zabierałby się do jey rozładzenia.

Taką tedy Regułę na Sąd Kommissyiny sprawie tej szczegulne Prawo Konst: 1775 przepisało, te obserwować, y według prawidła jey postępować, rzeczą zostało w Exekucyi Trbłu.

Y chociaż w Sądzie Kommissyiny zapadł Dekret ( że go jednak strona na rozeznanie, jakim jest? przynosi z sprawą pospołu na Trybunał) Trybunał równie o Dekrecie, jako y o samey sprawie, zawsze będzie sentymentować podług Con: 1775. na tę sprawę udzielney.

Dopieroż gdy się już mówiło o Dekrecie oczowistym Kommissyiny, że kognicyą nań, jeśli nieprzodkować sprawie, to koniecznie zarazem z sprawą czyniona być ma, już się więcej o tym Dekrecie wspominać nie będzie.

Lecz czy jest Dekret? Czyby go nie było? Jedna proba y jedenże dowod na to, że sprawa dzisieysza szczegulnemu poddana Prawu, że stopnie jey różne, od powszechnych stopniow Procederu, y że dla skutkow oboygą in causa facti zaproszona Reindukcyą dana być nie może,

### *A nayprzod*

Sprawę między Sukcessorami po żeszłym Stanisławie Szaniawskim Stany Rzeczypospolitey, jaka być ma y być powinna na Sądzie, naznaczyły.

Też Stany Rzpoltay przez osobne Prawo na tę Sprawę, Regułę Sądowi do Sądzenia tej Sprawy napisały, y wyraźną różnicę od stopniow powszechnych spraw mianując, zachować one we wszystkim Sąd wprzod Kommissyiny, a teraz Trybunałki obligowały.

Et

Widzieć



Widzieć to w tym Prawie, o co sprawa, y jaki postępek w Sądzie?

1. Piśze Prawo y naznacza sprawę in verba: *Ułatwiać spor procederu o sukcesyą Oyczystej y Macierzystej substancyi, w różnych subfeliach y w Sądzie Kompromissar. wiedzionego, a naosłatek w Konfederacyi terazniejszego rozpoczętego, dla ostatecznego o tę sukcesyą, y pretenzye do tej substancyi Ruchomej y nie Ruchomej w Koronie Polsk. y w W. X. Litew. Zachodzące, Causam Juris & Facti w sobie zamykające, rozsądzenia y zakończenia, Kommissyą ustanawiamy.*

O toż to Prawo szczegulne wymieniło, co ma być sprawą, y jakim porządkiem w naznaczonym Sądzie.

*Ułatwić spor procederu Oyczystej y Macierzystej Substancyi.*

Więc za pierwszą rzecz dało spor procederu ułatwić, sukcesyą Oyczystej y Macierzystej substancyi między sukcesorami rozsądzić.

*Proceder ułatwić wiedziony na Kompromissie, a nakoniec w Konfederacyi rozpoczęty, o tę sukcesyą y pretenzye do niej, ostatecznym rozsądkiem.*

*Causam Juris & Facti w sobie zamykające rozsądzić y zakończyć to Prawo nakazało.*

Sąd Prawa tego strzedz, y to Prawo exekwować powinien, *Causam Juris & Facti rozsądzić y zakończyć ma.*

Więc *Causam Juris, & Facti*, w sprawie o sukcesyą y pretenzyą do niej związało Prawo pospołu, y pospołu razem o sukcesyą y pretenzye złączyło rzecz całej sprawy Tak, że *Causa Juris a Causa Facti* po osobnie rozsądzać się y kończyć nie może, ale przez konjunkcyę et. wszystkie Części Sprawy pospołu zamknęło, a na czele dać Sąd między Sukcesorami o sukcesyą kazało.

Tak jaśniej biorąc; Kto in *Causa Juris* winien będzie *Causa Facti*, tego pro-  
*Qualitate Excessus* po rozsądzeniu samej sprawy, ukarzą.

Za takim naznaczeniem sprawy, piśze dalej toż Prawo o postępku w Sądzie, y o sposobie przystępowania Sądowi do sprawy, in verba: *Juryzdykcyą Sądów swoich ufundują, y całą tę sprawę in Causa Juris & facti o wszystko, y ze wszystkimi stronami rozsądzą.*

Skoro tedy Sprawa do Sądu przychodzić ma; Sąd po ufundowanej Juryzdykcyi, nie a *Causa facti*, nie od rozsądzenia uczynkowych akcyi zacząć, y nie częściami rozsądzać powinien, ale terminem y przepisany stopniem Prawa. *C całą tę sprawę in Causa Juris & facti, o wszystko y ze wszystkimi, rozsądzą.*

*Całą tedy sprawę in Causa Juris & facti o wszystko y ze wszystkimi wraz rozsądzać, y pospołu na całą sprawę dawać Wyrok potrzeba koniecznie; Bo Prawo do tej sprawy szczegulne napisało: Ze całą tę sprawę in Causa Juris & facti o wszystkie y ze wszystkimi rozsądzą.*

Dalej toż Prawo postępować każe: *Podług tychże Zapisów, Dowodów y odwodów stron rozsądzą.*

Otoż podług Zapozwów, Dowodów, y odwodów stron rozsądzą, a nie za jednymi Pozwami y nie mimo dowody y odwody stron, sądzić będą.

Piśze to Prawo przepisując Sądowi Regułę tak następnie: *Cognitionem Juris naturæ, Praw, Zapisów, Testamentów, y innych wszelkich Dokumentów, non obstante Decreto Compromissionali uczynią*

Otoż tedy kognicyą Prawa natury, Praw, Zapisów, Testameetów, y wszelkich Dokumentów, nayprzod uczynić mają, Prawo przykazało, y Prawo tak zaleciło.

Więc odrzucić kognicyą Prawa natury, Zapisów, etc. nie można, ani ad *Causam facti* przystępować wolno, aż przez kognicyą Prawa natury, Zapisów, &c.

Kognicyą Prawa natury, Zapisów &c. uczynią, *non obstante Decreto Compromissionali* to Słowa, to Reguła Prawa.

Toć Dekret Kompromiss: wyraźnie przez to Prawo zniesiony, y aby na żadnym impedymencie Sądowi nie był do czynienia kognicyi Prawa natury, Zapisów &c: ze wszystkim zniszczony, *obstare nie ma.* Więc z jestestwa swego, y z opinii bycia dawniejszego, na koniec z substancyi swojej całkiem wyzuty, y od najmniejszego Dowodu przez oddalony.



Y daley Prawo przeznacza postępek w Sądzie in verba: *Tę całą sprawę ex integro nie nierozstrądzonego nie zostawiając, oczowisty, wyrok z Dokumentow y z Dowodow ferując, finali Decisione uspokoją.*

Otoż tedy całą sprawę *ex integro* finalnie uspokoją, nie nierozstrądzonego z onego nie zostawia, y oczowisty Wyrok z Dokumentow y Dowodow ferować będą, Prawo upewnia.

Trzeba więc całą sprawę tak zaczynać sędzić *ex integro*, aby nie nierozstrądnego nie zostawiało, y trzeba oczowisty wyrok z Dokumentow y Dowodow ferować.

Na koniec konkluduje Prawo na tę sprawę szczegulne: *Unicuique, quod suum est, wedle Praw y Sprawiedliwości przysądza, winnych pro qualitate excessus ukarzą, expensa prawne wskażą, y Exekucye Dekretu zalecą.*

Tu naydokładniey wyraziło Prawo stopień sędzenia sprawy, y obligacyą na Sąd włożyło: *Całą sprawę z Dokumentow y Dowodow oczowiscie rozstrądzają, każdemu co jego jest wedlug Praw y Sprawiedliwości przysądza. A potym winnych pro qualitate excessus in Causa facti ukarzą. Expensa prawne wskażą &c.*

To Prawo tedy na tę sprawę udzielne, pierwey Sprawę in Causa Juris rozstrądzić kazało, a potym winnych pro qualitate sprawy ukarać.

Na podobieństwo Prawa Ar. 2. Roz. 9. tych słow: *A kto w Grancie winien zostanie, ten gwałt powinien płacić.*

Nie można tedy, gdyby nie było Dekretu oczowistego Komissyjnego, dawać pierwey Sądu ad causam facti, bez rozstrądzenia Causae Juris. Bo Prawo kazało w ten czas pro qualitate excessus karać, to jest o sprawie uczynkowej decydować, gdy Prawo należności w Sukcesyi, między Sukcesorami rozstrądzone będzie. *Unicuique quod suum est przysądza. A Sąd sam o reindukcyą kończy całkiem uczynkową sprawę, Dobra odbiera, y karę ściągają.*

Teraz tym więcej gdy na przykład y na wzor tego Prawa zapadł już Dekret oczowisty na Komissyi, y Dekret y Sprawę razem, temiż słopniami tegoż udzielnego Prawa rozeznawać potrzeba. *A to jest o Prawie na tę sprawę, szczegulnym y o stopniach Proceder z niego.*

### *,Powtóre.*

Sama strona wypisała stopnie ad Causam Juris, od stopniow a Causa Reinductionis różnych y dalekich od siebie, in verba na arkuszu 4tym: *Tę Causae Juris gdy taki jest stopień y taka droga. A w Sprawie o expulsią ad primam incidentiam, niewdając się in Cognitionem Causae & Jurium Sąd uznawać powinien Reindukcyą.*

Gdy tedy na sprawy potoczne powszechnemu Przepisowi w podobnym zażkarzeniu podległe, stopnie Procedetu widzialnie są różne, y stopniom Procederu przepisany na tę sprawę Konst: 1775. przeciwnie.

Więc *ex hoc opposito* barziecey się poznawać daje: że w tej sprawie między Sukcesorami o Sukcesyą po zesłłym Stanisławie Szaniawskim, Wyrok Akcesoryiny, y Wyrok *ex Causa facti* o Reindukcyą żadnym Pretex-tem nie służy, y dany być niemoże.

Prawa bowiem Powszechne do spraw Expulsiynych, tymże Prawom Powszechnym podległych, Art: 92. Roz: 4. Konst: 1699. i Konst: Coron, 1764. piszą: *że Reindukcyę w sprawach Expulsiynych ad Primam Incidentiam, nie wdając in Cognitionem Causae, & Decisionem iurium, uznawane być mają.*

A prawo szczegulne, którym dzisieysza sprawa od powszechnego Prawa wyięta przykazuje: o sukcesyą Oyczystey i Macierzystey substancyi, *Całą tę sprawę in Causa juris & Facti o wszystko i zewszystkimi stronami, zaczając a Cognitionem juris naturae, Praw. Zapisow, i Testamentow ex Integro, a nie nierozstrądnego nie zostawiając, rozstrądzają.*

Prawo tedy Generalne na sprawy powszechne Expulsiyne, że ad Primam Instantiam w nich uznawać Reindukcyą kazało, *wdawać się in decisionem Causae & Cognitionem iurium zabroniło.*



A Prawo to udzielne 1775 natę sprawę Ante Omnia; Kognicyą Praw natury, Zapisów, Testamentów &c. czynić, ex Integro sądzić, nie nierozsądnego nie zostawiać, w całej tej sprawie in Causa juris & Facti o wszystko, oczowisty wyrok ferować prosto i koniecznie zaleciło.

Nakoniec Prawo powszechne od strony wezwane, na Art. 4. Pag: Ima w Głosie odpowiednim: Konst. 1726 Obwarowanie sądów Polubownych Kompromissar: i Konst. 1764 Cor: Dekreta Kompromissarskie powszechnie niewzruszonymi Deklarowały.

A prawo szczególne natę sprawę, mimo to wszystko Dekret Kompromissar: skassowało, non obstante Dekreto Compromissionali, z Dokumentów i Dowodów wyrok oczowisty stanowiąc dyspensowało.

Y gdyby Prawa tego, Konst. 1775 szczególnego natę sprawę nie było, tedyby według Praw powszechnych i Dekret Kompromissar: byłby Dekretem niewzruszonym.

A tak mniemana zpod Dekretu niewzruszonego Kompromissar: Expulsiya, według tegoż Prawa Generalnego Art. 100. Roz. 4. Konst. 1764. i 1766. byłaby sprawą Grodową ad Reinductionem, i nie miałyby do Reindukcyi, chyba do kontrawencyi Dekretowi Kompromissar: Forum w Trblle.

Otoż: Te różnice Stopniów z samego Procederu, i przyczyny równie Kardynalne a dalekie od siebie za szczególnym Prawem, od Generalnego Prawa, pokazały i pokazują rzeczywiście: Czemu Reindukcyja dana być niemoże? Y tak jest ex Opposita Lege, Contra se Posita, Prosty i Koniecznym.

„Toż się samo ma Rozumieć y konkludować Sądownie o za-  
„żadany Expensie Prawnym że gdy Sprawa o Suk-  
„cesyą rozsądzona będzie, przystąpi Sąd do skutku szcze-  
„gulnego Prawa 1775. Konst. unicui: quod suum est wedle  
Praw y Sprawiedliwości przysądza, winnych pro Qualitate  
excessus ukarzą, Expensa Prawne wskażą, y Ezeratę De-  
kretu zalecą.

Co do Kopii Spraw: Która podług Prawa Jterari niepowinna, dowód jest po-  
wyżey złożony na Kommissyi oddanych spraw.

Względem zaś nowo od Konsukcessorów jak mianuie Stronę złożonych,  
te niebronne Jn traćtu Repliki.

Do komportacyi też Dokumentów, kwestya przez Pagowskiego, jakoby  
po Kompromissie zabrał, y z zabranymi wyjechał, Odpowiedz: że Pozwu  
y żałoby z Pagowskim nie małą.

A kaucya zażądana po JWW. Piaskowskich przed Sądem, po osiadłych  
nierównie znaczniej od W. Nornickiego, podług Art. 10. Roz. 3. y  
Konst. pod nim, natychmiast uchylona być powinna.

Otoż tedy jest, y ma przed sobą Sąd wszystkie złożone przyczyny, Fun-  
damenta, y pobudki: Czemu rzeczonym Pretendentom Reindukcyi, ani na  
Aktorstwo, ani na Posessyą Dóbr Słowińska, Krażyna, y Montygayliszek, ani  
na ogół ich, ani na jakąkolwiek Część ich, Sąd teraz w Tryb: extra-Or-  
dynaryiny, wstępny do rzeczy samey, albo akcessoryalna od jego rezolucya nie-  
służy, niewłaściwie zaproszona, y dana być niemoże.

Y o toż nakoniec jest potrzeba. Aby ciż WW. Nornicki y Supinski na odeszły  
w Samey sprawie ze strony Konsukcessorów Produkt, przez samą też sprawę  
Replikowali, y do Finalnego przystępowali Sądu, O co y po jaki Stopień  
wyroku, ta się Sądowi od Konsukcessorów rzecz Akcessoryalne Od-  
powiedzi podaje.



58  
yba  
Do-  
lar-  
ilny  
pult-  
ona  
ym  
lek  
byé  
en-  
zdy  
na-  
na-  
nki  
aris  
cie  
wi-  
cya  
nac  
no-  
yl,  
ér-  
ocl-  
ow  
an-  
zy-  
wy  
Ki-  
wa  
te  
tu  
ya  
na  
ku  
c,  
n-  
do  
oe-  
kt

NOTA PRO



BIBLIOTHECA  
VNIV. IAGELL.  
GRACOVENSIS



Biblioteka Jagiellońska



star0025462



